Piotr Świder przejechał rowerem z Kodnia do Elbląga

strona 4

Znają się na historycznej modzie

Modowa stylizacja Leny Stolarczyk

strona 14

ŁUKÓW: Jarosław Okliński może stracić stołek w Radzie Miasta.

strona 6

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

22 - 28 września 2020 r. ■ nr 38 (818) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIES

„Polityczna gilotyna ustawiona". „Kat" czeka

Kucharski chce 39 milionów od „Lewego"

STR. R1

O roszczeniach łukowianina wobec gwiazdy piłki nożnej rozpisują się nienieckie media. Sprawa trafiła do sądu w Warszawie.

„Pan Cezary Kucharski próbuje wymusić zapłatę nienależnych mu środków

Rowerzystka miała 4 promile. Straciła przytomność

STRONA 6

Strażacy z Karwowa będą służyli w KSRG

STRONA 6

„Dopłatowi" krezusi z gminy Adamów

STRONA 13

Szpital ze stratą 780 tys zł

Jeszcze gorszy pod względem finansów może być rok 2020. Wszystko przez COVID.

STRONA R6

Kuratorium nie ma pomieszczeń, żeby... rozpatrzyć skargę na zakonnicę

STRONA R4

STOCZEK:

Wspominali bohaterów wojny polsko-bolszewickiej

STRONA 2

ŁUKÓW:

Przebudowa placu Narutowicza coraz bliżej

STRONA 6

Zagraj w planszówkę i odkryj gminę Wojcieszków

STRONA 14

Trzy złota, srebro i brąz naszych ciężarowców

STRONA 13

R E K L A M A

NAKŁAD 3070 egz.
ISSN 2083-2818

eprasa.pl bd25d4b673

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Martyna Zakrzewska
zakrzewska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766
zielinska24wspolnota@gmail.com

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

STANIN
- Stangol Jerzy Goławski, Stanin 126

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU
Brak planowanych wyłączeń

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

Wspominali bohaterów " wojny polsko-bolszewickiej

Projekt „Wiktoria 1920 w stoczkowskich życiorysach" jest realizowany przez MOK w partnerstwie z burmistrzem i radą miasta, Towarzystwem Przyjaciół Stoczka Łukowskiego, Miejską Biblioteką Publiczną, Zespołem Oświatowym, Zespołem Szkół, Stowarzyszeniem Inkubator Kreatywności Społecznej oraz OSP w Stoczku Łukowskim

O tych, którzy poszli walczyć za ojczyznę i gotowi byli oddać za nią życie, przypomnieli historycy podczas spotkania w Stoczku Łukowskim.

W Miejskim Ośrodku Kultury w Stoczku Łukowskim odbyła się dyskusja panelowa „Wiktoria 1920 w stoczkowskich życiorysach".

Wśród prelegentów, którzy spotkali się 3 września, jako pierwszy wystąpił Marcin Gomółka. Nauczyciel historii w Zespole Szkół w Stoczku Łuk. wprowadził zebranych w tematykę sytuacji międzynarodowej w okresie odzyskiwania i umacniania niepodległości. Hanna Stosio, prezes Towarzystwa Przyjaciół Stoczka Łukowskiego zaprezentowała sylwetkę Zygmunta Padamczyka, a wójt Marek Czub (historyk) postać Wojciecha Bareja. Marcin Staniszewski – historyk, założyciel i współautor strony „Stary Stoczek" zapoznał zebranych z sylwetką Franciszka Lewandowskiego.

Pasjonaci lokalnej historii lokalnej podzielili pamiątkami rodzinnymi związanymi z innymi stoczkowskimi bohaterami okresu wojny polsko - bolszewickiej. Wiesława Milczuk (dyrektor Zespołu Oświatowego) opowiedziała o Andrzeju Lutym, Zbigniew Nowosielski przedstawił postać Stefana Zdanowskiego, Teresa Lewandowska – Zasuwik uzupełniła informacje o Franciszku Lewandowskim.

W dyskusji wzięli też udział Katarzyna Markiewicz (prezeska stoczkowskiego koła ŚZŻAK), Tadeusz Drabiński oraz mieszkańcy.

Materiały zebrane podczas dyskusji panelowej posłużą do opracowania okolicznościowej wystawy, która będzie prezentowana podczas lekcji historii regionalnej w miejscowych szkołach oraz podczas pikniku historycznego „Stoczkowskie świętowanie Wiktorii 1920", który odbędzie się 11 października.

Projekt dofinansowany jest ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej".

p

KINO ŁUKÓW

Repertuar KINA ŁUKÓW na najbliższe dni.
22 – 24 września

Naprzód - godz. 13:30 i 15:30; 80 minut, 2D dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny

After 2 - godz.17:15 i 19:15; 105 minut, 2D napisy, wiek: od 15 lat, melodramat

Pętla – godz. 21:00; 120 minut, 2D polski, wiek: od 15 lat, sensacyjny
25 września - 1 października

After 2 – godz. 18:30; 105 minut, 2D napisy, wiek: od 15 lat, melodramat
Mulan – godz. 14:00 i 16:15; 115 minut, 2D dubbing, wiek: bez ograniczeń, przygodowy, familijny

25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komedy – godz. 20:30; 118 minut, 2D polski, wiek: od 15 lat, biograficzny, dramat

mo

Wystawa „MŁODZI ZDOLNI skromni"

Wystawę o tym tytule można obejrzeć w Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury do 4 października. Wystawa została przygotowana dzięki uprzejmości Łukowskiego Ośrodka Kultury. Na wystawie można obejrzeć prace uczniów Technikum i Branżowej Szkoły I Stopnia Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie. Prace są prezentacją ich zainteresowań i umiejętności. Uczniowie, którzy na co dzień uczą się różnych zawodów, potrafią też dostrzegać świat w formach artystycznych, co jest zaprezentowane na wystawie.

mo

R E K L A M A

LARYNGOLOG
MAŁGORZATA ENGLERT
laryngolog, specjalista audiolog
PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4
Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

eprasa.pl bd25d4b673

Inwestycja ma ruszyć w 2022 roku

Miało być rondo, a jest sadzawka

Wiktor Znój mówi, że po większych opadach woda zatrzymuje się blisko jego domu, bo nie ma ujścia. - Nie ma połączenia z przepustem przy krajówce - precyzuje nasz Czytelnik

ŁUKÓW Kierowcy czekają na rondo, które udrożni skrzyżowanie „małej obwodnicy" z ulicą Radzyńską. Wiktor Znój czeka na to, aż pod jego oknami przestanie się tworzyć rozlewisko.

Nasz Czytelnik mieszka tuż obok skrzyżowania, które dziś jest mało funkcjonalne. W miejscu, gdzie „mała obwodnica" od strony ul. Świderskiej wpada w ulicę Radzyńską, w planach jest budowa ronda. Jego budowa wciąż jest odwlekana, bo do sfinansowania inwestycji nie kwapi się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Zdanie bierze na swoje barki powiat łukowski.

Woda nie ma odpływu

- Nie ma ronda, a jest sadzawka - skarży się Wiktor Znój. Jego zdaniem po większych opadach woda zatrzymuje się blisko jego domu, bo nie ma ujścia. - Nie ma połączenia z przepustem przy krajówce - precyzuje pan Wiktor. Jego zdaniem im szybciej powstanie rondo, tym szybciej problem zastoiny wodnej zniknie.

Tu nie ma jednak dobrych informacji. Rondo powstanie, ale jak przyznaje Stanisław Sokół, budowa ruszy najwcześniej w roku 2022. - Będzie to inwestycja, na którą planujemy pozyskać środki z Funduszu Dróg Samorządowych - precyzuje szef łukowskiego Zarządu Dróg Powiatowych. - Trwają ostatnie uzgodnienia - dodaje. Powiat planuje złożyć wniosek o dofinansowanie inwestycji w naborze, który ma być ogłoszony w pierwszej połowie przyszłego roku. Szacunkowy koszt budowy nowego ronda to 2,5 mln zł.

2,5 mln zł - szacunkowy koszt budowy ronda na ul. Radzyńskiej

Łukasz Prusak

NEKROLOGI

Małgorzata Steć 42 lata
zm. 22 sierpnia, Serokomla
Wojciech Niewęgłowski 42 lata
zm. 22 sierpnia, Gąsiory
Irena Michalak 89 lat
zm. 22 sierpnia, Gręzówka
Zofia Kowalczyk 76 lat
zm. 25 sierpnia, Trzebieszów
Wiktoria Tomczak 95 lat
zm. 26 sierpnia, Łuków
Teresa Redzik 63 lat
zm.26 sierpnia, Jedlanka
Wiesława Mróz 94 lata
zm. 31 sierpnia, Turów
Jacek Kązik 51 lat
zm. 2 września, Łuków

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75, 502 259 861

Urząd Skarbowy czynny nawet do 18

W Urzędzie Skarbowym w Łukowie zmieniły się zasady obsługi klienta. Sala obsługi jest teraz czynna w poniedziałki w godzinach od 7.30 do 18 oraz od wtorku do piątku w godzinach od 7.30 do 14.30.

Urząd Skarbowy w Łukowie po okresie restrykcyjnych zasad kontaktowania się z klientami wznowił stałą obsługę podatników. Ale nadal zachęca do korzystania z elektronicznych form rozliczeń i zdalnego kontaktu poprzez portale Twój e-PIT i e-Deklaracje. Klienci nadal też mogą wrzucać deklaracje, pisma i inne dokumenty do wystawionych w urzędzie urn.

Samorządowcy chcą uruchomienia połączeń na linii Łuków- Pilawa - Warszawa

POWIAT Starosta Dariusz Szustek, wójtowie: Marek Czub, Mariusz Osiak, Sławomir Rzymowski, burmistrz Marcin Sentkiewicz, radny wojewódzki Ryszard Szyczygieł podpisali prośbę do Marszałka o złożenie zapewnienia o uruchomieniu pasażerskiej komunikacji kolejowej na trasie Łuków-Pilawa-Warszawa. - Powyższe zapewnienie ma decydujące znaczenie dla zaprojektowania i wykonania infrastruktury PKP PLK potrzebnej do uruchomienia połączeń pasażerskich - piszą autorzy.

- Gmina Stoczek Łukowski dołoży wszelkich starań, aby połączenie pasażerskie PKP na trasie Łuków-Pilawa-Warszawa wróciło na stałe do rozkładu jazdy i aby nasi mieszkańcy komfortowo i szybciej mogli dojeżdżać do zakładów pracy, szkół, uczelni oraz placówek ochrony zdrowia - argumentuje wójt Marek Czub.

.

R E K L A M A

CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE
PATIO-COLOR
Patio color

ŁUKÓW
UL.ZAOKRĘGIEM 10

59-latka ranna w wypadku

GM STOCZEK ŁUK. W sobotę 12 września w Kamionce (gmina Stoczek Łukowski) 59-latka kierując motorowerem podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, zderzyła się z jadącym w tym samym kierunku 16-letnim motorowerzystą, który ją wyprzedzał. Kobieta z obrażeniami ciała została przyjęta do łukowskiego szpitala.

p

Ranny motocyklista bez kasku

W Celinach (gmina Trzebieszów), kierujący skodą 38-latek oślepiony przez słońce, skręcając w lewo na skrzyżowaniu, nie zauważył zbliżającego się z przeciwka motoru. Doszło do zderzenia, w którym obrażeń doznał 33-letni motocyklista jadący bez kasku. Do wypadku doszło w sobotę 12 września.

R E K L A M A

ST STOLARKA
PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM
- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków
25 755 30 75, 535 853 786

R E K L A M A

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
EdenFinance
Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110

WĘGIEL
EKOGROSZEK
PELLET
SKŁAD OPAŁU
FHU TOMASZ PIASECKI
tel. 668-822-941
25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B Łuków
KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
www.skladopalu.lukow.pl

eprasa.pl bd25d4b673

Jarosław Okliński może stracić stołek w radzie. „Polityczna gilotyna została ustawiona”

Przymiarki do odwołania wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Wniosek jest już na stole. Głosowanie w czwartek.

We wtorek, 15 września, do Biura Rady Miasta Łuków wpłynął wniosek o odwołanie Jarosława Oklisk iego z funkcji wiceprzewodniczącego.

Pod dokumentem podpisali się: Krzysztof Jodełko, Maria Pszczółkowska, Urszula Chruściel, Andrzej Skwarek, Przemysław Suchodolski, Leonard Baranowski, Robert Dołęga, Zygmunt Celiński, Ewa Rybicka i Artur Gałach. W dokumencie nie ma ani słowa uzasadnienia, co do powodów, dla których Okliński miałby stracić stołek.

Nie głosował jak klub

Rąbka tajemnicy uchyla dopiero Artur Gałach. Szef klubu PiS informuje, że Okliński, który zdobył mandat startując z lis PiS został wydalony z klubu. - A, że był przez nas rekomendowany na stanowisko wiceprzewodniczącego to naturalnym jest wniosek o jego odwołanie - komentuje radny Gałach. Dopytywany o uzasadnienie decyzji przyznaje, że „od dawana występowały różnice w podejściu do pewnych spraw”. Chodziło o to, że - jak przyznaje Artur Gałach - Okliński nie głosował w kliku kwestiach „zgodnie z wewnętrznymi ustaleniami klubu, które wcześniej akceptował”.

Według Gałacha czarę goryczy przepełniło głosowanie nad wotum zaufania dla burmistrza Piotra Płudowskiego w lipcu. - Głosuję tak jak uważam, że powinienem - komentuje Okliński.

„Kat” czeka

- Najwyraźniej ktoś w klubie PiS-u „ma parcie” na stołek wiceprzewodniczącego. Chodzi też o ukaranie tego, kto ośmielił się, kilkakrotnie podążyć w inną stronę, niż reszta radnych tego ugrupowania - Mariusz Chudek z klubu Razem dla Łukowa. - Już jedną „egzekucję” polityczną łukowscy PiS-owcy przeprowadzili, usuwając Marcina Mateńkę z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Powiatu. Teraz pora na Jarosława Oklińskiego... Polityczna gilotyna została ustawiona, kat czeka - kończy.

Co zrobi Przymierze?

Żeby odwołać Oklińskego PiS potrzebuje wsparcia koalicjanta. Jak zachowają się radni klubu Przymierza dla Ziemi Łukowskiej? - Nie mamy jeszcze ustalonego stanowiska w tej sprawie. Klub spotka się kilka dni przed sesją. Wtedy podejmiemy decyzję jak zagłosujemy - informuje szef klubu Przemysław Wereszczyński.

Fot.Martyna Zakrzewska

Sesja, na której rada pochyli się nad odwołaniem Jarosława Oklińskiego zaplanowana jest na czwartek, 24 września

Kto za Oklińskiego?

Artur Gałach nie zdradza kto miałby być następcą Oklińskiego. Według naszych ustaleń „na giełdzie” są nazwiska radnych Leonarda Baranowskiego i Roberta Dołęgi.

- Nie wypowiadam się o nazwiskach. Przed sesją nie będę wychodził przed szereg - ucina spekulacje Gałach.

Sesja, na której rada pochyli się nad odwołaniem Jarosława Oklińskiego zaplanowana jest na czwartek, 24 września.

Łukasz Prusak

Fot.Martyna Zakrzewska

Łukasz Bober
Alternatywa dla Łukowa

Kara za posiadanie własnego zdania

- Odwołanie Jarosława Oklińskiego to „zarżnięcie” ostatniego merytorycznego i niezależnego ogniwa w klubie PiS. Jestem ciekaw jak koledzy z partii będą mogli spojrzeć mu w oczy. Pan Jarosław jest karany za to, że ma własne zdanie

Mariusz Chudek
Razem

Zachowanie odbije się czkawką

- No cóż... Bycie mądrym kosztuje. Bycie samodzielnym ma jeszcze wyższą cenę... Mam jednak nadzieję, że takie zachowanie odbije się klubowi PiS-u czkawką. I że, przynajmniej niektórych, z obecnych radnych tej formacji nie zobaczymy już na sali obrad Rady Miasta kolejnej kadencji...

Na rowerze z Kodnia do Elbląga

Piotr Świder, honorowy krwiodawca, należący do Klubu HDK Ostoja w Łukowie pojechał na rajd rowerowy z Elbląga do Kodnia. Trasa, jaką pokonał to 1025 kilometrów.

Wyprawa łukowianina szlakiem Green Velo trwała od 12 do 20 sierpnia.

- Przygotowania do trasy zaczęły się wczesną wiosną od kilku wypraw jednodniowych, między innymi do Kazimierza Dolnego, Janowca, Lublina. Pomysł na wyprawę szlakiem Green Velo to była chęć przeżycia przygody na rowerze i zobaczenia Polski z perspektywy dwóch kółek - mówi pan Piotr.

Podczas wyprawy rowerzysta przejeżdżał przez parki narodowe: Wigierski, Biebrzański i Narwiański, zobaczył wiele pomników przyrody, zwiedził liczne cerkwie i zamki. Pogoda dopisała, a deszcz padał tylko jednego dnia.

- Podczas wyprawy zachęcałem spotkane osoby do oddawania cennego daru jakim jest krew. Jestem zasłużonym dawcą krwi i chciałem promować tę ideę. W dziewięć dni pokonałem 1025 km, co było dla mnie mega wyzwaniem. Dzięki dobrej formie fizycznej i psychicznej udało się osiągnąć wymarzony cel – opowiada łukowianin.

mo

Rowerowym szlakiem Green Velo Piotr Świder promował ideę honorowego krwiodawstwa

Uroczystość upamiętniająca napaść sowiecką

ŁUKÓW 17 września na cmentarzu Świętego Rocha przy Krzyżu Katyńskim odbyły się uroczystości upamiętniające wkroczenie do Polski wojsk sowieckich. Obchody zorganizowało Łukowskie Towarzystwo Regionalne im. Jana Stanisława Majewskiego.

Wartę honorową przy Krzyżu Katyńskim pełnili uczniowie Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym. Historię sprzed 81 lat przypomniał uczestnikom uroczystości Michał Mojski, nauczyciel historii w I LO im. T. Kościuszki oraz komendant Hufca ZHP Łuków. Mszę Św. odprawił ks. Kamil Frączek z parafii św. Brata Alberta.

Łukasz Prusak

DOM POGRZEBOWY
CHARON
B. Rozwadowska
TANIE POGRZEBY
DZIERŻAWIMY PROSEKTORIUM SZPITALNE

ŁUKÓW UL. KIERNICKICH 3
TEL: 511 501 917 • 508 544 941

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY
NAGROBKI
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
A i G KRUCZYŃSCY

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

eprasa.pl bd25d4b673

R E K L A M A

660 149 924
BIURO SPRZEDAŻY
Łuków, ul. Józefa Piłsudskiego 2 (piętro I)

ŚWIDERSKA
APARTAMENTY

www.wri-deweloper.pl
lukow@wri-deweloper.pl

NOWE OSIEDLE - ŁUKÓW - UL. ZAGRODOWA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ - ŁUKÓW - UL. ŁAPIGUZ 98 - TEL. 25 798 54 56 ; 886 557 400

DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI
ŚCIANY
DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

Radni będą obradować: sesja w mieście

ŁUKÓW Odwołanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, plany zagospodarowania przestrzennego i strefa parkowania- będą jednymi z tematów najbliżej sesji.

W czwartek 24 września o godz. 11.00 odbędzie się XXVIII sesja Rady Miasta. W porządku obrad także informacja w sprawie realizacji budżetu miasta za I półrocze 2020 r., podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Łuków dla terenu położonego w Łukowie przy ul. Wiatraki i przy trasie kolejowej relacji Łuków – Dęblin, przy ul. Warszawskiej, ul. Parkowej, ul. Browarnej, ul. Żelechowskiej i ul. Zapowiednik, podjęcie uchwały w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łukowie u zbiegu ulic Nowogródek, Pana Tadeusza i Cegielnianej, podjęcie uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Łuków, zmiana uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz wysokości opłat za parkowanie i sposobu ich pobierania. Transmisja sesji będzie na stronie internetowej Miasta www.lukow.pl.

mo

Konkurs plastyczny o św. Janie Pawle II

GMINA WOJCIESZKÓW Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie organizuje konkurs plastyczny pn. „Jan Paweł II - Papież Wszystkich Narodów".

Konkurs kierowany jest do uczniów klas 5-8 szkół podstawowych z terenu gminy Wojcieszków.

Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu jedną pracę wykonaną dowolną techniką (farby, kredki, wyklejanki itp.) w formacie A4, technika dowolna (farby, kredki, wyklejanki itp.). Prace należy składać do 15 października w siedzibie GBP, ul. Kościelna 36, Wojcieszków. Lista laureatów będzie zamieszczona 19 października na stronie internetowej biblioteki oraz portalu fb. Prace oceni Komisja Konkursowa, która przyzna nagrody i dyplomy. Wręczenie nagród 22 października o godz. 15:30 w siedzibie biblioteki.

mo

eprasa.pl bd25d4b673

Umowa na „Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej" została podpisana

Odnowią muzeum i kopiec

POWIAT ŁUKOWSKI Wartość projektu wynosi ogółem 3,8 mln zł. Dofinansowanie - 80 proc. kosztów to prawie 2,4 mln zł.

14 września między zarządem województwa lubelskiego a powiatem łukowskim została podpisana umowa o dofinansowaniu projektu „Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej" w Woli Okrzejskiej. Ze strony powiatu umowę podpisali starosta Dariusz Szustek, wicestarosta Janusz Kozioł i skarbnik Monika Wodyk-Netczuk. Wartość inwestycji to przeszło 3,8 mln zł.

Prace będą prowadzone w trzech obszarach. Po pierwsze remont starej oficyny, w której mieści się Muzeum. W planach jest remont stropów, schodów, częściowe docieplenie i montaż pomp ciepła. Do tego wymiana więźby dachowej, okien i przebudowa instalacji: wodnej, kanalizacyjnej i CO. Dziś budynek jest ogrzewany starymi grzałkami na prąd zainstalowanymi w kaflowych piecach. Metamorfozę przejdzie również Kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei. W tym oku mija 82 rocznica jego „otwarcia".

Kopiec ma przejść lifting. Chodzi o nowe alejki prowadzące na szczyt, wzmocnienie skarp i wymianę ogrodzenia. W parku w Woli Okrzejskiej z kolei odtworzone zostaną dawne aleje i historyczna brama wjazdowa. Ta znajdowała się od strony drogi powiatowej Wola Okrzejska - Okrzeja na łuku pod starymi drzewami. Do tego nowe ogrodzenie, oświetlenie i monitoring.

Aby Muzeum w Woli Okrzejskiej stało się Centrum Kultury z prawdziwego zdarzenia prace, o których mowa nie wystarczą. Najambitniejszy plan na przyszłość to odbudowa historycznego dworu, w którym wychował się mały Henryk Sienkiewicz, a który po wojnie został rozebrany. W zbiorach Muzeum zachowały się plany tego drewnianego budynku i bogata dokumentacja fotograficzna. Odbudowa dworu rozwiązałaby wiele problemów, z którymi dziś boryka się Muzeum. Placówka przede wszystkim zyskałaby nowe powierzchnie wystawiennicze. W nowym budynku miałyby się znaleźć: archiwum, magazyn, pomieszczenia socjalne, biura i mała kawiarenka.

Odbudowany budynek miałby stanąć na historycznych, zachowanych fundamentach. Do dziś pod nimi znajdują się dawne piwnice, które u Sienkiewiczów pełniły funkcję spiżarni.

Łukasz Prusak

Dyrektor martwi się o kontrakt na rok 2021

Szpital w Łukowie ze stratą 780 tys. zł

Finanse szpitala sprzed pandemii. Firma jest na minusie, ale inwestuje i się rozwija.

W piątek radni powiatowi przyjęli sprawozdanie finansowe SP ZOZ-u w Łukowie za rok 2019. O sytuacji budżetowej placówki informowała główna księgowa Anna Celińska-Mysław

Przychód: ponad 103 mln zł

W roku 2019 roku przychody SP ZOZ-u wyniosły 103 mln zł. Gro pieniędzy to środki z NFZ - 96 mln zł. Inne źródła wygenerowały ponad 7 mln zł. To m.in. środki, które szpital zarobił, wykonując badania diagnostyczne pacjentom indywidualnym i podmiotom niepublicznym. To prawie 1,8 mln zł. Kolejny milion przychodu to refundacja wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych z PERFON-u, Milion SP ZOZ otrzymał również jako środki na wypłaty dla lekarzy rezydentów. Czynsze i usługi sterylizacyjne pozwoliły zarobić ponad 600 tys. zł.

Koszty: 104 mln zł

Praca szpitala oraz przychodni w terenie kosztowała w 2019 roku 104 mln zł. Prawie 70 mln zł pochłonęły wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Ponad 18 mln zł SP ZOZ wydał na „usługi obce". W tych środkach zawierają się np. kontrakty lekarskie i usługi naprawcze, przeglądy i serwis sprzętu medycznego, wyżywienie pacjentów, pralnia, czy w końcu koszty odbioru i utylizacji odpadów medycznych. Ponad 10 mln zł szpital św. Tadeusza wydał na leki, sprzęt jednorazowy, drobny sprzęt medyczny. W puli tej znajdują się też rachunki za prąd i ogrzewanie. W roku 2019 łukowska lecznica nie zadłużała się komercyjnie. Ponosiła koszty spłat wcześniejszych pożyczek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Rok 2019 zamknął się stratą w wysokości ok. 783 tys. zł. **Inwestycje** Rok 2019 był też czasem inwestycji. Wyremontowane zostały Przychodnie w Wandowie i Trzebieszowie. W Jedlance powstał parking, Udało się też zakończyć remont Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. W sumie na remonty i rozbudowy szpital wydał z własnych środków 2,6 mln zł, 2,7 mln zł udało się pozyskać z zewnątrz. Szpital kupił sprzęt medyczny za 2,6 mln zł i samochody za ponad 550 tys. zł. To karetka i osobówka.

Kontrakt może być niższy

O bieżącej sytuacji finansowej placówki wypowiedział się obecny na sesji Mariusz Furlepa. Dyrektor szpitala poinformował, że rosną niektóre koszty. Chodzi tu m.in. o wzrost kontraktów dla lekarzy. Oprócz tego szpital cały czas płaci więcej za leki. Do tego koszty odpadów medycznych i prądu. Mariusz Furlepa przyznaje, że szpital ponosi straty z powodu pandemii. Chodzi tu m.in. w ograniczenie działalność diagnostycznej. - Niedawno laboratorium wznowiło badania komercyjne - mówi szef lecznicy. Według dyrektora, gdyby nie pandemia, szpital mógłby lepiej wykonać kontrakt z NFZ. - Gdyby nie COVID bylibyśmy o 10 proc. do przodu. To z kolei może się przełożyć na przyszłoroczny kontrakt - wyjaśnia Furlepa. Istnieje obawa, że będzie on po prostu niższy i to o kilka milionów złotych.

Za przyjęciem sprawozdania finansowego głosowało 17 radnych, czyli wszyscy biorący udział w posiedzeniu.

Łukasz Prusak

70 mln zł - wydaje SP ZOZ w Łukowie na płace i pochodne

10 mln zł szpital wydał na leki, sprzęt jednorazowy i drobny sprzęt medyczny.

5,1 mln zł pochłonęły inwestycje w roku 2019

R E K L A M A

PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce
pielech.suzuki.pl
tel.: +48 25 644 07 21

eprasa.pl bd25d4b673

Rusza też proces Artura P., który w Uścimowie Starym zadźgał swojego ojca

Skazani za zabójstwa w powiecie lubartowskim chcą zmiany wyroków na korzystniejsze. Rusza kolejny proces

Fot.Archiwum

Agata F. z Majdanu Kozłowieckiego została uznana za winną tzw. nieudolnego usiłowania zabójstwa swojego nowonarodzonego dziecka i skazana na osiem lat pozbawienia wolności. Wszystko wskazuje na to, że jej obrońca zawnioskuje o zmianę wyroku

Fot.Archiwum

Andrzej R. został skazany za zabójstwo byłego starosty świdnickiego na 13 lat pozbawienia wolności. Jego obrońca złożył obszerną apelację. Sprawa już od ponad roku jest w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie, badane są dowody

Kamil B. nie działał ze szczególnym okrucieństwem - orzekł Sąd Okręgowy w Lublinie. Czy takiego samego zdania będzie Sąd Apelacyjny?

Obrońca Andrzeja R. (13 lat więzienia za zabójstwo byłego starosty świdnickiego we wsi Głębokie): nie ma dowodów na jego winę. Adwokat Kamila B. (25 lat za zabójstwo sąsiada w Serocku): złagodzić karę. Prokurator: na dłużej do więzienia.

Obrońca Andrzeja R. domaga się uniewinnienia mężczyzny, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania

Prokurator oczekuje przyjęcia, że Kamil B. działał ze szczególnym okrucieństwem i zmianę kary na dożywotnie pozbawienie wolności

Badają dowody od roku

Andrzej R. w grudniu 2018 roku został skazany przez Sąd Okręgowy w Lublinie na 13 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna został uznany winnym zabójstwa 70-letniego Wiesława J. w miejscowości Głębokie (gm. Uścimów). Ofiara to pierwszy starosta powiatu świdnickiego. Sprawa trafiła do sądu drugiej instancji, wpłynęły trzy apelacje od wyroku. Z orzeczeniem sądu nie zgadza się prokurator, który domaga się podwyższenia kary dla 57-latka do 25 lat pozbawienia wolności. Apelację wniósł też pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, również domagając się podwyższenia kary do takiego poziomu, o jaki wnioskuje prokurator. - Argumentują, że kara jest niewspółmierna do popełnionego czynu, zbyt łagodna - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik prasowy Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Na zupełnie innym stanowisku stoi obrońca oskarżonego. - Ten z kolei skarży wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarówno w wymiarze winy, jak i kary oskarżonego. Uważa, że brak jest dowodów na przypisanie oskarżonemu tej zbrodni. Domaga się uniewinnienia, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania - mówi Barbara du Chateau. W kwietniu br. informowaliśmy na łamach „Wspólnoty", że SA zlecił w tej sprawie m.in. zbadanie śladów krwi na ciele zabitego, jak również na ubraniu skazanego. Chce też wiedzieć, czy można bardziej precyzyjnie określić czas zgonu. - Apelacja obrońcy jest bardzo obszerna. Sąd od przeszło roku prowadzi postępowanie dowodowe w tej sprawie. A sprawa ma charakter poszlakowy. Weryfikowane są wszystkie okoliczności, które są podnoszone przez obrońcę - podkreśla rzecznik SA w Lublinie. Kolejna rozprawa w październiku.

Było szczególne okrucieństwo, czy nie?

19-letni wówczas Kamil B. został skazany w sierpniu ub.r. na 25 lat pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się o przedterminowe zwolnienie najwcześniej po 20 latach odsiadki. Młody mężczyzna został uznany za winnego brutalnego zabójstwa 57-letniego Wiesława W. w Serocku (gm. Firlej). Ponadto, Kamil B. ma zapłacić zadośćuczynienie najbliższym zamordowanego: 50 tys. zł siostrze i 25 tys. zł bratu Wiesława W.

Prokuratur jeszcze przed SO domagał się uznania tego czynu jako zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, ale sędziowie nie przyznali racji w tej kwestii. Uznali za to, że ta zbrodnia została popełniona w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

- Są dwie możliwości: oskarżony nie był w stanie zadać ciosów powodujących szybką śmierć pokrzywdzonego albo oskarżony wpadł w furię zadając ciosy i dusząc swoją ofiarę z uwagi na to, że nie potrafił osiągnąć swojego celu. To jest szczególna brutalność, ale nie działanie ze szczególnym okrucieństwem, gdzie sprawca zadaje ofierze jak największe cierpienia fizyczne i psychiczne - wyjaśniał wówczas sędzia Andrzej Wach. Ta sprawa także trafiła do SA w Lublinie, wpłynęły dwie apelacje.

- W apelacji prokurator oczekuje przyjęcia, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem i zmianę kary na dożywotnie pozbawienie wolności. A także określenie, że warunkowe zwolnienie może nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu 35 lat kary - wskazuje rzecznik SA w Lublinie. Z kolei obrońca Kamila B. kwestionuje winę oskarżonego w swojej apelacji złożonej do SA w Lublinie.

- Uważa, że nie było to zabójstwo z zamiarem bezpośrednim. Kwestionuje, że oskarżony działał w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Do tego uważa, że wymierzona kara jest niewspółmiernie wysoka oraz, że wysokość odszkodowania jest zbyt wysoka. Wnioskuje o złagodzenie wymiaru kary i zmniejszenie wysokości odszkodowania - informuje Barbara du Chateau. Termin rozprawy w SA w Lublinie nie został jeszcze wyznaczony.

Bił, dusił, zadawał ciosy nożem

Do tragedii w miejscowości Głębokie doszło w nocy z 17 na 18 czerwca 2017 roku, gdzie biznesmen ze Świdnika, organizował na swojej działce imprezę z okazji urodzin wnuczki. Przywiózł na nią 70-letniego Wiesława J., w przeszłości pierwszego starostę świdnickiego. Było tam jeszcze dwóch innych znajomych. Mężczyźni przez kilka godzin pili alkohol. Pijany Andrzej R. zaczął mieć jakieś pretensje do kolegów, mylił ich. Dwóch z nich postanowiło wrócić do domów. Na działce został tylko gospodarz i były starosta.

Sąd doszedł do wniosku, że to 55-latek zaatakował znajomego tępym przedmiotem. Bił w okolice głowy, szyi. Dusił. Zadawał ciosy nożem.

Nad ranem zaczął wydzwaniać do znajomych mówiąc, że przed domem znalazł zwłoki jakiegoś mężczyzny, prawdopodobnie miejscowego. Jak tłumaczył się w sądzie - tego nie wiadomo, bo proces był tajny. Ale skoro jego obrońca wnosi o uniewinnienie to oznacza, że nie przyznaje się do zabójstwa.

Przeciągnął zwłoki za stodołę

Kamil B. odpowiada za wydarzenia z nocy z 16 na 17 kwietnia 2018 roku. Według przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oskarżony najpierw pobił starszego mężczyznę - Wiesława W. w jego domu, później wyciągnął go na zewnątrz i zadał mu ciosy kamieniem w głowę na podwórku, a potem dźgał swoją ofiarę nożem w szyję, aż ostrze się złamało. W międzyczasie, jak wynikło w toku procesu, 19-letni wówczas Kamil B. dusił rękami pokrzywdzonego.Po wszystkim przeciągnął zwłoki kilkadziesiąt metrów za stodołę i częściowo przysypał ziemią na polu ziemniaków. Następnie, jak gdyby nigdy nic, poszedł do swojego domu. Zbrodnia miała być pokłosiem konfliktu między mężczyznami o rozbitą szybę w domu Wiesława W., który miał wskazywać Kamila B. jako sprawcę tego incydentu.

Osiem lat za nieudolne usiłowanie. Będą apelacje?

Do Sądu Apelacyjnego nie wpłynęły jeszcze wnioski w sprawie Agaty F. z Majdanu Kozłowieckiego (gm. Lubartów). 14 lipca br. wyrok wydał Sąd Okręgowy w Lublinie. 23-letnia kobieta została uznana za winną tzw. nieudolnego usiłowania zabójstwa i skazana na osiem lat pozbawienia wolności.

Według ustaleń śledczych kobieta pod koniec czerwca 2018 roku odbyła przedwczesny poród siłami natury w wannie z wodą, urodziła dziewczynkę, którą zawiniętą w worek na śmieci, ręcznik i umieściła w palenisku pieca. Zawartość paleniska podpaliła, doprowadzając do spalenia ciała noworodka, czym zbezcześciła zwłoki swojej córki. Sąd uznał, że kobieta chciała zabić swe dziecko, ale nie miała świadomości, że już w tym momencie nie żyło.

Kobieta twierdziła, że dziecko urodziła martwe i potwierdzała jedynie fakt spalenia zwłok.

Z kolei prokurator domagał się 12 lat więzienia, przyznając na koniec procesu, że dziecko urodziło się martwe. Można się spodziewać, że wkrótce strony zakwestionują decyzję sądu pierwszej instancji.

Chce dla siebie możliwie najsurowszej kary

W najbliższą środę, 23 września, rusza proces Artura P. Mieszkaniec Uścimowa Starego jest oskarżony o to, że w lutym ub.r. zabił swojego ojca, zadając mu kilkadziesiąt ciosów nożem. 32-latek na start procesu czekał wyjątkowo długo - akt oskarżenia w tej sprawie w Sądzie Okręgowym w Lublinie był już w lutym, ale szyki przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości pokrzyżowała pandemia koronawirusa.

Zanim doszło do tragedii, mężczyzna wielokrotnie przejawiał agresję wobec swoich najbliższych, z którymi mieszkał pod jednym dachem. 12 lutego ub.r., gdy 32-latek wpadł w szał, bo matka poprosiła go, żeby włożył talerz, z którego zjadł zupę, do zmywarki. Z tego powodu między oskarżonym a jego ojcem doszło do awantury. Artur P. dopadł do ojca i zaczął zadawać ciosy nożem w głowę, plecy, szyję i klatkę piersiową pokrzywdzonego. Uderzenia miały ogromną siłę, starszy mężczyzna miał m.in. złamane trzy żebra oraz liczne rany kłute głowy i klatki piersiowej. 32-latka powstrzymali dopiero policjanci, którzy go obezwładnili. Na pomoc dla pokrzywdzonego było już za późno.

Artur P. przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Zapewnił, że nie czuje żadnej skruchy. Złożył też niespotykaną deklarację: chce iść do aresztu do czasu rozstrzygnięcia sprawy, a w ramach wyroku oczekuje możliwie najsurowszej kary.

Dominik Smagała

eprasa.pl bd25d4b673

Tragiczna śmierć młodego księdza. Biskup: bardzo mu się spieszyło do Domu Ojca, za bardzo

Ciało pochodzącego spod Parczewa księdza znaleziono w sobotę (12 września) na plebanii parafii w Sokołowie Podlaskim. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie jego tragicznej śmierci.

Fot. Parafia Miłosierdzia Bożego w Sokołowie

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk: jesteśmy tutaj na Ziemi chwilę, przejazdem i powinniśmy się tym cieszyć, każdą chwilą naszego życia

Fot. Facebook profil „Godboys

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk w Bielsku Podlaskim, działał w tamtejszym klubie motocyklowym „Goodboys"

Parafianie w kilku miejscowościach, gdzie dotąd pełnił posługę oraz dawni nauczyciele i koledzy z liceum w Wisznicach, a także motocykliści wspominali go jako dobrego człowieka, życzliwego kapłana.

Był lubiany już w liceum

Arkadiusz Tymoszuk urodził się 19 kwietnia 1985 roku w Parczewie. Sakrament chrztu świętego otrzymał w kościele parafialnym p.w. św. Tomasza Biskupa z Villanowy w Jabłoniu. W 1992 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Jabłoniu, a następnie w latach 2000-2004 był uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach.

Nauczycielka Monika Władyczuk-Pakuła (do 2016 r. dyrektor wisznickiego LO) dobrze pamięta swego wychowanka.

- Arek Tymoszuk uczęszczał do liceum w Wisznicach w latach 2000-2004. Jest pamiętany w szkole jako zdolny i pracowity młody człowiek. Uzyskiwał wysokie oceny zarówno z poszczególnych przedmiotów, jak i z zachowania. Prezentował wzorowy stosunek do obowiązków szkolnych. Jego wypowiedzi cechowała dojrzałość, był solidny i odpowiedzialny. Pamiętam go również jako pogodnego, uczynnego, dobrze czującego się w grupie rówieśniczej nastolatka – zaznacza.

- To bardzo smutne, że tak wartościowy człowiek odszedł tak wcześnie – podkreśla.

Jerzy Czyżewski, obecny wójt gm. Łomazy, uczył się w wisznickim liceum w tym samym roczniku co Arkadiusz Tymoszuk.

- Wspominam go jako sympatycznego, uśmiechniętego chłopca. Chodził do klasy C. Był otwarty do innych ludzi, życzliwy. Niedawno podczas pobytu w Łomazach jako ksiądz głosił nawet kazanie. Byłem bardzo zaskoczony, kiedy usłyszałem, że nie żyje. Nie mogłem uwierzyć, że tak młody człowiek już nie żyje – wyznaje wójt.

Dwa seminaria, pięć parafii

We wrześniu 2004 r. Arkadiusz Tymoszuk wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, gdzie studiował do 2009 r. W trakcie studiów w 2007 r. zmarł jego ojciec. We wrześniu 2009 r. ks. Arkadiusz przeniósł się do Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie, gdzie kontynuował studia. W czerwcu 2010 r. przyjął święcenia diakońskie w katedrze drohiczyńskiej z rąk ks. biskupa Antoniego Dydycza, który też udzielił mu święceń kapłańskich w Ceranowie też w czerwcu 2011 r. W tym samym roku został magistrem teologii w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Na swoim obrazku prymicyjnym umieścił hasło: „Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym".

Kolejne miejsca pracy ks. Tymoszuka wypełniały wikariaty w parafiach: Bielsk Podlaski – Matki Bożej z Góry Karmel (2011-2015), Sokołów Podlaski – Niepokalanego Serca NMP (2015-2016), Topczewo (2016-2017), Siemiatycze – św. Andrzeja Boboli (2017-2018), Sokołów Podlaski – Miłosierdzia Bożego (2018-2020).

Życie tylko przejazdem...

W Bielsku Podlaskim działał w tamtejszym klubie motocyklowym „Goodboys". Jak odnotowano na stronie internetowej tego stowarzyszenia, ksiądz później wyznał licealistom z Siemiatycz:

- Jeśli chodzi o hobby, to od paru ładnych lat są to motocykle, zwłaszcza motocykle sportowe, a w tym ostatnim roku typu enduro. Off-road, czyli po prostu jazda po lasach, po jakichś bezdrożach, błotach, żwirowniach przynosi wielką frajdę, a jednocześnie jest to czas odpoczynku psychicznego oraz relaksu.

Monika Władyczuk-Pakuła
do 2016 r. dyrektor wisznickiego LO
Pamiętam go jako pogodnego, uczynnego, dobrze czującego się w grupie rówieśniczej nastolatka

Powiedział też, jak odnotowały portale: - Często zastanawiam się nad tym i rzeczywiście, tak, jak się jest przejazdem na jakiejś wycieczce, podziwia się piękno natury, mijanych krajobrazów, tak i odnoszę to do naszego życia, że jesteśmy tutaj na Ziemi chwilę, przejazdem i powinniśmy się tym cieszyć, każdą chwilą naszego życia. Stąd też taka pasja, która rodzi duchowe przemyślenia.

Michał Wojtkowski, prezes klubu motocyklowego „Goodboys", powiedział nam, że ks. Arkadiusz Tymoszuk udzielał mu nawet ślubu.

- Był serdecznym przyjacielem. Brał udział w wielu naszych pielgrzymkach motocyklowych, nawet do innych krajów. Znali go i podziwiali motocykliści w wielu miastach. Niestety w ostatnich latach miał problemy zdrowotne, przestał z nami jeździć - informuje prezes.

Podwójne uroczystości pogrzebowe

Kuria Diecezjalna w Drohiczynie o śmierci duchownego powiadomiła na swoim portalu.

- Wdzięczni Panu Bogu za kapłańską posługę śp. Arkadiusza Tymoszuka błagajmy o Boże Miłosierdzie dla Niego. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie! - napisał ks. Marcin Gołębiewski, rzecznik diecezji.

W kolejnym komunikacie Kurii Diecezjalnej zaznaczył:

- Wszyscy kapłani diecezji drohiczyńskiej są obowiązani odprawić jedną mszę św. w intencji śp. zmarłego kapłana.

Piątkowe uroczystości pogrzebowe odbyły się w dwóch miejscach: najpierw w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim z modlitwą różańcową i mszą św. żałobną oraz później w Jabłoniu, z mszą św. pogrzebową.

W Sokołowie w uroczystościach uczestniczyło blisko dziewięćdziesięciu kapłanów. Żałobnej Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. bp Piotr Sawczuk.

- Gromadzimy się przed ołtarzem Chrystusa, by pożegnać ks. Arkadiusza Tymoszuka, kapłana, który zakończył ziemską wędrówkę niespodziewanie. Stajemy, mając w głowach mnóstwo pytań, na które nie mamy odpowiedzi. Stajemy z głębokim bólem w sercach, który trudno ukoić" – powiedział ks. biskup. - Módlmy się o darowanie mu grzechów. Ostateczne ukojenie przeżywanych przez niego rozterek i przydzielenie mu miejsca w Domu Ojca, do którego bardzo mu się spieszyło... za bardzo. Nie potrafiliśmy mu pomóc. Wesprzeć go. Pocieszyć.

Na wielu portalach parafianie i motocykliści serdecznie żegnali księdza:

Urszula K. *Wspaniały ksiądz, nigdy go nie zapomnę! Modlił się za moją babcię, która była w śpiączce i się wybudziła, podziękowałam mu za modlitwę, jak odchodził z parafii Karmel w Bielsku Podlaskim. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.*

Agnieszka S. *Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie. Widocznie tam też potrzebują aniołów na motorach.*

Artur D. *Bardzo, bardzo smutna wiadomość. Nasz wspólny moto-przyjaciel ...*

Ania K. *Wspaniały ksiądz o wielkim sercu. Spoczywaj w pokoju.*

Kacper D. *Ten ksiądz był super, przygotowywał mnie do komunii św. I bardzo dobrze go wspominam. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.*

Karolina Wiktoria W. *To tragiczna wiadomość dla byłych i obecnych Parafian. Takich Księży z powołaniem brakuje.*

Na pogrzeb do Jabłonia przybyli wierni z diecezji siedleckiej i drohiczyńskiej, także motocykliści z grupy Goodboys z Bielska Podlaskiego.

Śp. ks. Arkadiusz Tymoszuk został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jabłoniu.

Śledztwo prokuratury

Kiedy rzecznika policji w Sokołowie Podlaskim spytaliśmy o postępowanie prowadzone w sprawie śmierci księdza, asp. Jakub Więsak z KPP Sokołów Podlaski odpowiedział:

- Proszę kontaktować się z Prokuraturą Rejonową w Sokołowie Podlaskim.

Zapytany przez nas o ten przypadek śmiertelny prokurator rejonowy w Sokołowie Podlaskim Leszek Soczewka zaznaczył, że nie może ujawnić danych personalnych zmarłego.

- Została przeprowadzona sekcja zwłok. Żadne znamiona nie wskazują, aby do śmierci mężczyzny doprowadziły osoby trzecie – zaznaczył prokurator.

Marek Pietrzela

eprasa.pl bd25d4b673

PIŁKA NOŻNA Adrian Paluchowski i Łukasz Kacprzycki mają po dziewięć trafień. W niedzielę bój w Łagowie

Dziesiąta wygrana Wisły. Zaczął Krystian, skończył „Paluch"

Puławianie ograli Stal Kraśnik po golach Krystiana Putona i Adriana Paluchowskiego. Szkoleniowcem gości jest świetnie znany kibicom Bogdan Bławacki, który z Dumą Powiśla wywalczył historyczny awans do I ligi. Teraz musiał pogodzić się z porażką, a Stal z pierwszą przegraną na naszym stadionie od sezonu 2009/2010.

Łukasz Kacprzycki i spółka wygrali po raz dziesiąty w sezonie

Dużo problemów

Szkoleniowiec Wisły miał problemy z młodzieżowcami. Za kartki nie mógł zagrać Przemysław Skałecki, zaś z powodu urazu nie mógł wyjść Kacper Kołotyło. Pierwszego zastąpił Borys Piotrowski, zaś bramkarza Piotr Owczarzak - syn prezesa Wisły - Piotra Owczarzaka.

Po akcji

18-latek już w pierwszej akcji musiał wykazać się po uderzeniu Adama Zawieruchy. W odpowiedzi na bramkę Jacka Borusińskiego głową uderzał Piotrowski, ale strzał młodego pomocnika poszybowało obok bramki gości. Im dłużej trwało to spotkanie, tym więcej było walki. Widać było, że kraśniczanie są zmobilizowani przez trenera Bogdana Bławackiego i chcą sprawić niespodziankę w postaci urwania punktu Wiśle.

Szanse Wisły

Po kwadransie swoją szansę mieli wiślacy. Po centrze głową uderzał Marcin Pigiel, jednak bramkarz złapał ten strzał. W 28. minucie z dystansu uderzał Krystian Puton, ale Borusiński nie dał się zaskoczyć. Chwilę później skrzydłem zaatakował Pigiel, zagrał wzdłuż bramki, ale nikt nie zdołał oddać strzału na bramkę. W 44. minucie ładnie z rzutu wolnego uderzył Łukasz Kacprzycki, ale golkiper gości sparował piłkę na rzut rożny.

Idealny początek i koniec

Druga odsłona zaczęła się idealnie dla naszego zespołu. Odbita przez jednego z obrońców Stali piłka trafiła do Krystiana Putona, który uderzeniem pod poprzeczkę nie dał szans Borusińskiemu. Stalowcy odpowiedzieli kilka minut później. Dośrodkowanie z prawej strony próbował wykorzystać Zawierucha, ale jego strzał głową był niecelny. Następnie swoich szans szukali Rafał Kiczuk i Łukasz Kacprzycki, ale bez efektu bramkowego. Ten pojawił się w 87. minucie. Z prawej strony dograł Lukas Kuban, a z okazji skrzętnie skorzystał Adrian Paluchowski, zdobywając głową swoją dziewiątą bramkę w sezonie.

Wisła Puławy - Stal Kraśnik 2:0 (0:0)

Bramki: K. Puton 47`, Paluchowski 87`.
Wisła: Owczarzak - Pigiel, Cyfert, Kiczuk, Cheba (46` W. Puton), Piotrowski (90` Rutkiewicz), Kubań, Bartosiak (46` Drozdowicz), K. Puton, Kacprzycki (82` Zając), Paluchowski.
Stal: Borusiński - Dyszy, Daniel Ruiz, Gajewski, Misiak (79` Wójtowicz), Michalak, Wolski (62` Bartoś), Skrzyński (62` Nastałek), Cygan (52` Pacocha), Zawierucha, Popiołek.
Żółte kartki: Kubań - Misiak, Popiołek, Cygan, Zawierucha.
Sędziował: Pych (Czarna).
Widzów: 650.

mp

III LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI
Podlasie - Hetman 5:2
Bramki: Kocoł 9`, 38`, 90`, Chmielewski 33`, Mierzwiński 74` - Cain 2`, Jamroż 53`.
Wisła P. - Stal K. 2:0
Bramki: K. Puton 47`, Paluchowski 87`.
Avia - Chełmianka 5:1
Bramki: Oziemczuk 4`, Maluga 8`, Białek 29`, 46`, 89` - Skoczylas 33`.
KSZO - Korona II 1:2
Bramki: Trochim 88` (k) - Sowiński 44` (k), Piróg 83` (k).
Wólczanka - Jutrzenka 3:0
Bramki: Pietluch 17` (k), 31` (k), Galara 67`.
ŁKS Łagów - Podhale 3:2
Bramki: Wajsak 31 (s), Imiela 34`, 89` - Nawrot 69`, Lepiarz 70`.
Siarka - Cracovia II 1:0
Bramka: Gajewski 90` (k).
Sokół - KS Wiązownica 0:0
Stal St. - Lewart 0:0
Orlęta - Wisła S. 0:0
Wisłoka - pauza
MECZ ZALEGŁY
Wiązownica - Stal K. 0:1
Bramka: Dyszy 69`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wisła Puławy	11	30	30:13
2.	Avia Świdnik	10	21	32:11
3.	Sokół Sieniawa	10	20	16:8
4.	ŁKS Łagów	10	19	17:11
5.	Wisła Sandomierz	10	19	18:9
6.	Siarka Tarnobrzeg	10	15	15:7
7.	Wólczanka Wólka Pełk.	9	14	20:16
8.	Podhale Nowy Targ	7	14	11:7
9.	Wisłoka Dębica	10	13	11:14
10.	Korona II Kielce	10	12	20:20
11.	Chełmianka Chełm	10	12	11:15
12.	Lewart Lubartów	11	11	15:16
13.	Orlęta Radzyń Podlaski	9	11	7:13
14.	Stal Stalowa Wola	7	11	10:8
15.	Stal Kraśnik	11	11	13:19
16.	Podlasie Biała Podl.	8	10	14:25
17.	KSZO Ostrowiec Św.	9	9	12:12
18.	Cracovia II Kraków	10	8	5:11
19.	KS Wiązownica	10	8	11:22
20.	Jutrzenka Giebułtów	6	6	4:16
21.	Hetman Zamość	10	2	6:25

NASTĘPNE KOLEJKI
(26/27.09): Chełmianka - Podlasie (sob., godz. 16:00), KS Wiązownica - Orlęta (niedz., godz. 15:00), ŁKS Łagów - Wisła P. (niedz., godz. 15:00), Podhale - Jutrzenka, Hetman - KSZO, Wisłoka - Avia, Wisła S. - Cracovia II, Stal K. - Sokół, Siarka - Stal St., Lewart - pauza.
(03/04.10): Podlasie - Wisłoka (sob., godz. 14:00), Wisła P. - Podhale (sob., godz. 15:00), Orlęta - Stal K. (sob., godz. 15:00), Avia - Lewart (sob., godz. 15:00), KSZO - Chełmianka, Wólczanka - Hetman, Jutrzenka - Korona II, Sokół - ŁKS Łagów, Cracovia II - KS Wiązownica, Stal St. - Wisła S., Siarka - pauza.
MECZE ZALEGŁE: Orlęta - Wólczanka (23.09., godz. 16:00), Stal St. - Podlasie (23.09., godz. 19:38), Sokół - Jutrzenka (23.09), Wisła S. - Podhale, KSZO - Stal St. (30.09), Siarka - Podhale (07.10), ŁKS Łagów - KS Wiązownica (07.10), Cracovia II - Jutrzenka, Podhale - Podlasie (14.10., godz. 15:00), Jutrzenka - Stal St. (14.10).

mp

ROZMOWA Z Adrianem Paluchowskim, napastnikiem Wisły Puławy

Może zakręcić się około 30 trafień

Jak ocenisz spotkanie?
- Rywal był bardzo wymagający. Widać tam rękę Bogdana Bławackiego. Stal do meczu z nami nie przegrała ani razu na wyjeździe. Cieszymy się, że po raz kolejny triumfowaliśmy i mamy pierwsze miejsce.
No i zdobyłeś dziewiątą bramkę...
- Cieszę się, że zaczęło wpadać regularnie. Od trzech spotkań trafiam co mecz i oby tak zostało.
Spoglądasz na klasyfikację strzelców?
- Oczywiście. Razem z Łukaszem

Kacprzyckim mamy po dziewięć trafień i o jedną wyprzedza nas Wojciech Białek z Avii Świdnik. Najważniejszy jest cel drużynowy, a w dalszej kolejności indywidualny.
Fajnie byłoby zostać królem strzelców...
- Byłby to mój drugi tytuł. Mam na koncie tytuł najlepszego strzelca drugiej ligi grupy wschodniej.
Stawiasz sobie cele indywidualne?
- Kiedyś tak, ale ostatnio o tym nie myślałem. Przyszedłem do Wisły, by pomóc awansować. Im więcej strzelę, tym więcej będziemy mieli punktów.
20 goli byłby to dobry wynik...
- Mam nadzieję, że utrzymam częstotliwość trafiania. A wtedy może zakręcić się około 30 trafień.
Przed Wami ŁKS Łagów...
- Czeka nas ciężki bój z beniaminkiem ligi, który ma mocny skład. Wiemy, że nikt nie odda nam punktów i nie położy się przed pierwszym gwizdkiem z tego powodu, że przyjechał lider z Puław.
Awansujecie?
- Do tego daleka droga, ale taki mamy cel. Za nami jedna czwarta sezonu. Musimy podtrzymać koncentrację i dyspozycję, by z każdym spotkaniem druga liga była coraz bliżej.

mp

Rutkiewicz wiślakiem

Zespół Mariusza Pawlaka ma nowego zawodnika. W piątkowe popołudnie do drużyny dołączył na mocy wolnego transferu 19-letni Andrzej Rutkiewicz.

Mogący występować na kilku pozycjach w ofensywie zawodnik trenował z zespołem już od kilkunastu dni. Wcześniej reprezentował barwy Cracovii Kraków, Górnika Wieliczka oraz ostatnio Bruk-Bet Termaliki Nieciecza.

mp

Lewart z punktem w Stalowej

Pierwszy wyjazdowy remis lubartowian. Zespół prowadzony przez Dawida Pożaka oraz Waldemara Bednarczyka przywiózł punkt z boiska w Stalowej Woli. Szkoleniowiec biało-niebieskich nie mógł być na ławce, gdyż został poddany kwarantannie po wykryciu zakażenia u jednego z jego uczniów ze szkoły w Lublinie.

Zespołem dyrygował „Porszak". Dla niego to debiut w roli szkoleniowca. Na co dzień jest asystentem pierwszego trenera. W spotkaniu nie mógł zagrać ze względu na kontuzję. - To bardzo fajne uczucie. Wynikła niecodzienna sytuacja i musiałem zmierzyć się z poprowadzeniem zespołu. Cieszę się, że nie straciliśmy

Michał Budzyński i spółka przywieźli punkt ze Stalowej Woli (fot. Piotr Wołowik)

żadnej bramki. Mieliśmy z tym ostatnio problem. Szanujemy jeden punkt, który przywieźliśmy do Lubartowa - mówi 28-latek.

W końcówce spotkania mogło być jeszcze lepiej, jednak po zagraniu Łukasza Najdy w pole karne, Konrad Szczotka przyjęciem minął rywala, ale jego strzał o centymetry minął bramkę Macieja Siudaka. Gospodarze mogli odpowiedzieć, jednak w znakomitej sytuacji głową pomylił się Michał Fidziukiewicz. Napastnik Stali kilkukrotnie zagrażał bramce lubartowian, jednak Adrian Wójcicki i spółka utrzymali koncentrację od pierwszej do ostatniej minuty.

Pożak podkreśla, że plan minimum został wykonany. - Jechaliśmy po remis, a przy większym szczęściu chcieliśmy zgarnąć całą pulę. Mamy dwa tygodnie przerwy. W najbliższy weekend pauzujemy, a dopiero później przystąpimy do starcia z Avią Świdnik. W międzyczasie zagramy w meczu pucharowym z LZS-em Poniatowa Wieś - dodaje.

Asystent trenera zajął miejsce na ławce rezerwowych. Nie mógł zagrać ze względu na kontuzję. Pierwszy szkoleniowiec musiał zostać w domu ze względu na kwarantannę. - Mieliśmy kontakt telefoniczny. Rozmawialiśmy w przerwie. Wiadomo, że zdanie Tomasza Bednaruka jest najważniejsze. Znam swoje miejsce w szeregu i to on ma decydujący głos. Ja tak naprawdę uczę się fachu. Cieszę się, że mi zaufał. Dobrze się uzupełniamy - mówi Pożak.

Kilku zawodników Lewartu po raz pierwszy w życiu mogło zagrać przy sztucznym oświetleniu. - Ja, Arek Maksymiuk, Konrad Nowak, Krystian Żelisko czy Michał Budzyński znamy ten smak, jednak pozostali dopiero przywitali się z nowymi warunkami. Zagraliśmy na pięknym, nowym stadionie i przy światłach jupiterów. Rozmawialiśmy o tym fakcie przed spotkaniem. Żaden z młodych graczy nie przeraził się tego faktu. Wierzę, że kilku z naszych zawodników jeszcze dostąpi gry w wyższych klasach rozgrywkowych i wtedy pełne trybuny oraz jupitery będą codziennością - kończy Pożak.

Stal Stalowa Wola - Lewart Lubartów 0:0

Stal: Siudak - Waszkiewicz, Mroziński, Jarosz, Zięba (74` Szifer), Stelmach, Jopek, Surmiak, Zmorzyński, Chorolskyj (63` Mistrzyk), Fidziukiecz.
Lewart: Wójcicki - Michałów, Budzyński, Zbiciak, Świech, Szczotka, Maksymiuk, Fularski, Aftyka (76` Nowak), Najda, Żelisko (90` Fiedeń).
Żółte kartki: Jopek - Budzyński, Fularski.
Sędziował: Czerwień (Kraków).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Dawid Pożak, grający asystent trenera

MECZE ZALEGŁE
Orlęta - Wólczanka 1:1
Stal St. - Podlasie 3:1
12. KOLEJKA
Chełmianka - Podlasie 2:0
Wiązownica - Orlęta 2:2
ŁKS Łagów - Wisła P. 1:2

mp

eprasa.pl bd25d4b673

PIŁKA NOŻNA Trzecia wygrana w sezonie. Kocoł po raz pierwszy zdobył trzy bramki w III lidze

„Kocołek" z hat-trickiem. Podlasie górą

Wreszcie! Bialczanie byli faworytem meczu z Hetmanem Zamość. Wprawdzie jako pierwsi stracili gola, jednak szybko zrehabilitowali się i wyszli na prowadzenie, które w końcówce podwyższyli.

Goście wygrywali po uderzeniu Wesleya Caina. Wyrównał Kamil Kocoł. 26-latek dopadł do piłki na 20 metrze. Minął trzech przeciwników i w sytuacji sam na sam trafił do siatki. W 33. minucie piłkę w środku pola przechwycił Tomasz Nieścieruk. Zagrał do „Kocołka", który lewą nogą zagrał nad obrońcami do Mariusza Chmielewskiego, który uderzył po długim rogu. Pięć minut później pomocnik Podlasia wykonywał rzut rożny. Co ciekawe, z dośrodkowania wyszedł strzał przy bliższym słupku. Grzegorz Gibki był nieco zaskoczony, gdyż o piłkę walczył „Mario" z obrońcą rywali. Futbolówka wpadła do siatki. Jeszcze przed zmianą stron Olaf Martynek mógł zamknąć mecz, lecz nie wykorzystał sytuacji sam na sam.

Gdy wydawało się, że kolejne bramki są kwestią czasu, Piotr Jamroż zaliczył kontaktowe trafienie. Co więcej, przyjezdni mieli swoje okazje, lecz uderzenia Patryka Pokrywki czy Piotra Białorusko bronił Wiktor Krasowski lub z pomocą przychodzili obrońcy. Na kwadrans przed końcem szarżujący Martynek zderzył się z Gibkim. Do bezpańskiej piłki dopadł Gabriel Mierzwiński. 16-latek dopełnił formalności. Dla niego było to trzecie trafienie w debiutanckim sezonie w III lidze. Kropkę nad „i" postawił Kocoł. Filigranowy pomocnik Podlasia skorzystał z błędu przy wyprowadzeniu piłki. Bramkarz gości zagrał do swojego kolegi. „Kocołek" wyczuł intencje, zabrał piłkę przeciwnikowi i w sytuacji sam na sam ustalił wynik zawodów.

Podlasie Biała Podlaska - Hetman Zamość
5:2 (3:1)

Bramki: Kocoł 9`, 38`, 90`, Chmielewski 33`, Mierzwiński 74` - Cain 2`, Jamroż 53`.

Podlasie: Krasowski - Skrodziuk, Szabaciuk, Kosieradzki, Andrzejuk, Mierzwiński, Nieścieruk, Kocoł, Dmitruk (75` Całka), Martynek (75` Waśkiewicz), Chmielewski (90` Jemioł).

Hetman: Gibki – Szatała, Jaroszyński (50` Gierowski), Jamroż, Wolanin, Turczyn, Dajos, Pupeć, Pokrywka (77` Polak), Białousko, Cain.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Gabriel Mierzwiński, zawodnik Podlasia

MECZE ZALEGŁE
Orlęta - Wólczanka 0:3
Stal St. - Podlasie 1:2
12. KOLEJKA
Chełmianka - Podlasie 1:3
Wiązownica - Orlęta 1:1
ŁKS Łagów - Wisła P. 0:5
Lewart - pauza

Żółte kartki: Skrodziuk, Szabaciuk – Turczyn, Szatała.

Sędziował: Wasil (Lublin).

mp

ROZMOWA Z Kamilem Kocołem, pomocnikiem Podlasia Biała Podlaska

Rodzinie i wszystkim bliskim

Pierwszy hat-trick na poziomie trzeciej ligi. To cieszy?
- Oczywiście. Zdobyłem trzy bramki przed własną publicznością. Nie ważne z kim. Najważniejsze, że zapisałem sobie fajny rekord w swoim piłkarskim życiu. To mój drugi mecz z taką ilością goli. Wcześniej trzy razy trafiłem do siatki rywali w meczu z Lutnią Piszczac na poziomie czwartej ligi.

Komu dedykujesz gole?
- Rodzinie i wszystkim bliskim.

Byliście faworytem z Hetmanem...
- Zdawaliśmy sobie sprawę, że musimy wygrać. Zamościanie są na ostatnim miejscu i naszym zadaniem było zdobyć trzy punkty. Udało się.

Przed Wami dwa szalenie trudne spotkania...
- Pojedziemy do Stalowej Woli i Chełma z nadziejami na dobry występ i zdobycie punktów. Zdajemy sobie sprawę, że to Stal i Chełmianka będą faworytami. Nie położymy się przed przeciwnikami.

ROZMOWA Z Przemysławem Skrodziukiem, II trenerem Podlasia

Rola underdogów nam pasuje

Były chwile zwątpienia po szybkim golu dla Hetmana?
- Ja o nic się nie bałem. Na ich prawej stronie jest dużo miejsca. Tam mieliśmy grać. Szybkie trzy bramki dały nam spokój, chociaż po przerwie goście nas przycisnęli.

Musieliście wygrać...
- Niby tak, ale jedno zwycięstwo nie da nam utrzymania. Do każdego spotkania musimy podchodzić z wiarą w wygraną. Chcieliśmy się przełamać po porażkach z Jutrzenką i Koroną. Chcieliśmy udowodnić sobie, że możemy punktować. Spotkałem się z opinią, że jesteśmy chłopcami do bicia po porażce ośmioma bramkami w Kielcach. Liczyliśmy, że punkty dadzą nam trochę oddechu i pozwolą optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Do składu wrócił Kamil Kocoł...
- To żywa legenda Podlasia. „Kocołek" po raz kolejny udowodnił swoją wartość. Nie każdy może zdobyć hat-tricka w meczu ligowym. Jego brak oraz Pawła Zabielskiego był bardzo widoczny z Koroną II.

Przed Wami szalenie ciężkie mecze...
- Wystąpimy w roli underdogów. W meczu z KSZO też mieliśmy taką samą rolę. Niech tak zostanie. W tej roli czujemy się dobrze. Mogę obiecać, że powalczymy. My nic nie musimy, a możemy. Trzeba pamiętać, że Stal Stalowa Wola to spadkowicz z drugiej ligi, zaś Chełmianka została bardzo mocno wzmocniona.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Wisła Sandomierz 0:0. Sprawiedliwy, wymęczony, nudny remis

Zagoiło się na Kocie. Zaczyna się ligowy maraton

Emocji piłkarskich było jak na lekarstwo. Bliski zwycięskiego gola w końcówce był Bartosz Idzikowski. Najdłużej zapamiętana zostanie jednak waleczność Arkadiusza Kota.

26 sierpnia Kot w meczu z Hetmanem Zamość odniósł kontuzję barku, która miała go wyeliminować z całej rundy jesiennej. Potem przyszły wieści bardziej optymistyczne: „Kociak" miał być gotów za dwa miesiące i pomóc w meczach listopadowych. Największy wojownik w Orlętach jednak miał na ten temat swoje zdanie: pchał się do gry już dziesięć dni temu w meczu z Lewartem, zaś już w sobotę wyszedł w podstawowym składzie. Fizyczny i psychiczny fenomen. Rywal z Sandomierza zanotował świetny początek sezonu, długo utrzymywał się na podium tabeli, w czym niemała zasługa, miło wspominanego do dziś w Radzyniu, trenera Rafała Wójcika. Ostatnie wyniki Wisły są już mniej imponujące, jednak to goście byli faworytem.

Żelazne 0:0

O pierwszej połowie piłkarze starannie realizowali założenia taktyczne, bliższe prawdy jednak będzie stwierdzenie o kopaninie w środku pola. W drugiej połowie było niewiele lepiej: goście swoją najlepszą sytuację mieli po minięciu się z piłką Bartosza Klebaniuka (w 71. minucie Matuszewski główkował obok bramki), gospodarze zaś mogli zadać decydujący cios w końcówce: najpierw dobrym strzałem popisał się Bartosz Idzikowski, chwilę potem po kornerze głową nad poprzeczką strzelał Szymon Kamiński. Wynik bezbramkowy należy uznać więc za jedyny możliwy i sprawiedliwy.

Fot. R. Szelech

Tak się zostaje legendą
Arek Kot miał nie grać co najmniej dwa miesiące. Wrócił po niecałych czterech tygodniach. W 81. minucie rozbili mu głowę i był opatrywany, ale kiedy zorientował się, że przy linii stoi zmiennik, poderwał się na nogi i dokończył mecz. W szatni konieczna była interwencja lekarza. - E tam, tylko guza wielkiego mam, na szczęście nic nie pękło. Gorzej, że boli mnie kolano, nawet przy chodzeniu, nie wiem, czy wyleczę się do środy, ale jest nas w tej chwili tak mało, a meczów tak dużo... - komentował w niedzielę kapitan drużyny. Szacunek

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaska – Wisła Sandomierz
0:0

Orlęta: Klebaniuk – Nowosadko (62 Baniulis), Kursa, Idzikowski, Kot, Syryjczyk, Perez (74 Kuźma), Kobiałka, Kamiński, Rycaj, Wojczuk.
Wisła: Polit – Kołoczek, Wojcinowicz, Sudy, Kuśmierczyk, Bełczowski (65 Klockowski), Kmiotek (70 Chorab), Tyl, Siedlecki, Piątkowski, Zawiślak (60 Matuszewski).
Żółte kartki: Kot – Siedlecki, Bełczowski.
Sędziował: Artur Szelc (Krosno).
Widzów ok. 400

Przed Orlętami dziesięć dni prawdy

Minioną środa była pierwszą od dawna, kiedy Orlęta nie rozgrywali meczu. Teraz znowu jednak wracają na ligowy kołowrotek i będą grać co trzy dni. W środę na Warszawską przyjedzie solidny ligowy średniak czyli Wólczanka, która w sobotę pewnie pokonała u siebie Jutrzenkę Giebułtów. W niedzielę autokar z Radzynia pojedzie do Wiązownicy. Beniaminek na razie nie olśniewa, choć ostatni remis w Sieniawie należy ocenić wysoko. Co ciekawe jednak, drużyna ta punktuje częściej na wyjeździe niż u siebie: wygrała tylko ze słabiutkim Hetmanem Zamość, pozostałe pięć domowych spotkań przegrała.

Kolejna środa to wyjazd do Giebułtowa. Tamtejsza Jutrzenka wyraźnie nie może dojść do siebie po zawirowaniach związanych z infekcjami koronawirusem w drużynie i w ostatnich meczach przegrała u siebie m.in. z Avią (0:6) i KSZO 0:4. Trudną serię zakończy wyjazd do Kraśnika: tamtejsza Stal jeszcze w tym sezonie nie wygrała ani razu u siebie. W żadnym więc z tych spotkań Orlęta nie będą na straconej pozycji i można zaryzykować twierdzenie, że właśnie te dziesięć dni może dla Artura Bożyka i jego ekipy okazać się kluczowe. Ciągle - i tak będzie do końca rundy... - obawy budzi wąska kadra. Być może w tych spotkaniach wróci do gry Karol Kalita, który rozpoczyna powoli treningi z piłką, ale ciągle nie ma pewności, jak jego stopa zareaguje przy kopaniu. Nie wiadomo, jak poważny okaże się uraz Albertina, który w ostatnich meczach imponował formą. O jedną żółtą kartkę od zawieszenia jest Radosław Kursa. Trener i kibice będą więc liczyć nie tylko punkty, ale i piłkarzy.

mp

eprasa.pl bd25d4b673

Huragan rozniósł Orlęta Łuków

Derby pomiędzy Huraganem a Orlętami Łuków miały jednego faworyta. Podopieczni Damiana Panka spełnili pokładane oczekiwania i wygrali aż 6:0. Cztery trafienia zaliczył Artur Renkowski.

Artur Renkowski był bohaterem derbów. Zdobył cztery gole. Po bramce dołożyli: Kacper Waniowski (z lewej) oraz Alan Olszewski (z prawej)

- Od początku wyszliśmy agresywnie, z zamiarem zdominowania rywala i to nam się udało. Pierwsza połowa od początku do końca była pod kontrolą i mogło się skończyć na więcej niż trzech bramkach. Druga część mimo podobnego rezultatu była już słabsza w naszym wykonaniu. Na boisko wdarło się trochę rozluźnienia. Orlęta kilka razy podeszły pod nasze pole karne. Nie możemy sobie pozwalać na takie przestoje - mówi 22-latek.

„Renio" po raz pierwszy w życiu zdobył aż cztery bramki. - Może na treningach to się udawało, ale w meczach o punkty do tej pory miałem dwa dublety. Niezbyt często zdarza się, by jeden zawodnik zdobył cztery bramki w jednym meczu, dlatego z pewnością na długo zapamiętam to spotkanie - dodaje.

Jak przyznaje, wszyscy chcieli udowodnić po porażce z Górnikiem II Łęczna, że był to wypadek przy pracy. - Do tego graliśmy u siebie, gdzie dobrze się czujemy. Porażki to część piłki i trzeba brać je na „klatę". Analizowaliśmy to spotkanie w tygodniu, wiemy, co zrobiliśmy źle i co jest do poprawy. Liczymy, że takie spotkania już nam się nie przydarzą - kończy.

Szkoleniowiec Huraganu dodaje, iż nie było wielkich emocji. - Obawiałem się o sferę mentalną po przegranej w Łęcznej. Wierzyłem, że chłopcy wyrzucą z głów spotkanie z Górnikiem II i tak się stało. Szybko zaczęliśmy strzelanie i tak naprawdę kwestią czasu były kolejne gole. Mieliśmy przewagę i pełną kontrolę od początku do końca - mówi Damian Panek, trener Huraganu.

- Wynik pokazuje, jak wyglądał mecz. Dominacja Huraganu nie podlegała dyskusji. Rzuty karne były trochę kontrowersyjne, ale nie ma co się czepiać. Gospodarze górowali nad nami. Przyjechaliśmy do Międzyrzeca Podlaskiego mocno osłabieni. Można przegrać, ale po 90 minutach. Wydaje mi się, że przegraliśmy przed pierwszym gwizdkiem - mówi Robert Różański.

Opiekun Orląt nie mógł skorzystać z trzech ważnych postaci: Radosława Szustka, Rafała Jaworskiego i Daniela Goławskiego. - W dodatku Damian Soćko zagrał na lewej obronie. Adrian Siemieniuk i Grzegorz Kot nie trenowali cały tydzień z powodu urazów. Nie ma co się tłumaczyć - dodaje.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Orlęta Łuków
6:0

Bramki: Renkowski 13`, 22` (k), 82`, 89`, Olszewski 28` (k), Waniowski 49`.

Huragan: Czarnecki - Grochowski (46` Góralski), Olszewski, Panasiuk, Komar, Renkowski, Korgol (80` Czumer), Kleber (60` Sz. Łukanowski), Radziszewski, H. Łukanowski (60` Chudowolski), Waniowski (55` Pakuła). Orlęta: Kuźma - Machniak, Miszta, Kot, Soćko (60` Chromiński), Sowisz, Kierych, Siemieniuk, Łukasiewicz, Kurowski, Siwek (80` Mądry). Żółta kartka: Korgol - Łukasiewicz.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Damian Panek, trener Huraganu

Opolanin - Górnik II 2:0
Orlęta - Lublinianka 1:2
Start - Huragan 0:2
Powiślak - POM Iskra 1:1
Sparta - Bizon 0:1
Lutnia - Włodaw. 2:1

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz Wspólnoty

Opolanin - Górnik II 2:1
Orlęta - Lublinianka 1:4
Start - Huragan 0:1
Powiślak - POM Iskra 4:3
Sparta - Bizon 2:1
Lutnia - Włodaw. 1:2

mp

IV LIGA - gr. I

WYNIKI 9. KOLEJKI

Lutnia - Opolanin 1:2
Huragan - Orlęta 6:0
Lublin. - Górnik II 2:1
Włodaw. - Sparta 7:0
Bizon - Powiślak 2:3
POM Iskra - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Huragan Międz. Podl.	9	21	21:8
2	Włodawianka Wł.	9	17	21:8
3	Powiślak Końskowola	8	17	25:13
4	Lutnia Piszczac	9	16	13:10
5	Opolanin Opole Lub.	9	15	17:17
6	Lublinianka Lublin	9	13	14:13
7	POM Iskra Piotrowice	9	12	13:14
8	Bizon Jeleniec	9	9	13:16
9	Górnik II Łęczna	8	8	9:11
10	Start Krasnystaw	9	8	9:14
11	Sparta Rejowiec Fabr.	9	8	6:21
12	Orlęta Łuków	9	5	8:24

NASTĘPNE KOLEJKI

(26/27.09): Opolanin - Górnik II (sob., godz. 14:00), Orlęta - Lublinianka (sob., godz. 16:00), Sparta - Bizon (sob., godz. 15:00), Start - Huragan (niedz., godz. 15:00), Powiślak - POM Iskra (niedz., godz. 15:00), Lutnia - Włodawianka (niedz., godz. 16:00).
(03/04.10): Bizon - Lutnia (sob., godz. 15:00), Górnik II - Orlęta (sob., godz. 11:00), Huragan - Powiślak (sob., godz. 15:00), Włodawianka - Opolanin (niedz., godz. 15:00), POM Iskra - Sparta, Lublinianka - Start.

mp

Opolanin górą w Piszczacu

Po czterech meczach bez wygranej podopieczni Daniela Szewca wybrali się na bój z Lutnią, która zajmowała drugie miejsce. W starciu beniaminków górą byli piłkarze z Opola Lubelskiego.

Wynik otworzył Kamil Król. Rosły napastnik gości wykończył centrę grającego trenera Daniela Szewca. Właśnie asystent przy pierwszym golu podwyższył na nieco ponad kwadrans przed końcem. Miejscowi byli w stanie jedynie zmniejszyć straty. Kolejną bramkę w IV lidze zdobył Adrian Hołownia. „Żyła" skończył głową centrę z rzutu rożnego Sebastiana Mikocewicza.

- Po trzech wygranych z rzędu musiał przyjść gorszy dzień. Nie umieliśmy zakończyć akcji bramka, a do tego popełniliśmy bardzo dużo błędów indywidualnych. Powiedziałem zawodnikom, że nie ma co się łamać. Przed nami ważny mecz na szczycie z Włodawianką Włodawa, ale nie będziemy mogli zagrać z trzema ważnymi postaciami. Michał Karpiszuk ma ważny kurs UEFA A, Damian Artymiuk będzie pauzować za kartki, zaś Dawid Hawryluk wyjechał do wojska - mówi Przemysław Grajek. Jego podopieczni przez większość meczu grali w przewadze liczebnej, gdyż drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Kamil Duda.

Lutnia Piszczac - Opolanin
1:2 (0:1)

Bramki: Hołownia 78` - Król 13`, Szewc 73`.
Lutnia: Płodowski - Szabat (69` Cydejko), Konaszewski, Borowik, Łukasiewicz (76` Mikocewicz), Wiraszka (58`, Bołtowicz), Korol, Karpiszuk (55` Magier), Artymiuk, Tabalov, Hołownia.
Opolanin: Adamczyk - Sałasiński, Leziak, Siudy, Lutsyk, D. Banach (78` M. Banach), Matysiak, Drozd, Duda, Szewc (80` Fliszkiewicz), Król.
Żółte kartki: Tabalov, Artymiuk, Magier, Cydejko - Duda, Król.
Czerwona kartka: Duda 42`, za dwie żółte kartki.
Sędziował: Wieliczuk (Biała Podlaska).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Przemysław Grajek, trener Lutni

Opolanin - Górnik II 2:0
Orlęta - Lublinianka 0:1
Start - Huragan 0:3
Powiślak - POM Iskra 1:1
Sparta - Bizon 1:1
Lutnia - Włodaw. 2:0

mp

Bizon stracił punkt w 94. minucie

Wszystko zapowiadało czwarty z rzędu remis Bizona. Zespół z Jeleńca do 94. minuty remisował 2:2 z Powiślakiem Końskowola. Niestety Damian Bernat uderzył z 18 metrów nad murem.

Mecz dużo lepiej rozpoczęli goście. Po rzucie rożnym Przemysława Sobolewskiego piłka niemal wpadła do siatki. Tuż przed Włodzimierzem Lisiewiczem znalazł się Jarosław Milcz, który z bliska zdobył swojego kolejnego gola w lidze. Bizon dosyć szybko odpowiedział. Dawid Rosłoń zdobył swoją debiutancką bramkę w IV lidze. Po wrzutce Łukasza Samociuka piłka spadła na 16. metr, a „Gąska" huknął bez namysłu. Tuż przed zmianą stron goście ponownie mieli powody do zadowolenia. Sebastian Wrzesiński przymierzył z 20 metrów.

Druga część była wyrównana. Bizon dążył do strzelenia gola na 2:2 i to się udało. Arkadiusz Osiak skorzystał z błędu ekipy Witkowskiego i zaliczył drugie trafienie w dorosłej piłce. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, w czwartej minucie doliczonego czasu gry Powiślak wywalczył rzut wolny na 18. metrze. Do piłki podszedł Damian Bernat. Zawodnik wypożyczony z Wisły Puławy uderzył nad murem i zapewnił ekipie z Końskowoli trzy punkty.

- W ostatnich meczach zabrakło nam precyzji i gubiliśmy punkty. Tym razem mieliśmy troszkę szczęścia, gdyż nie zawsze zdobywa się bramkę tuż przed końcowym gwizdkiem. Bizon gra bardzo fizycznie. Jestem przekonany, że jeszcze będzie urywał punkty. My byliśmy lepszym zespołem. Cieszymy się i jedziemy dalej - mówi Kamil Witkowski.

Szkoleniowiec podkreśla, że jego drużyna traci łatwe bramki. - Mamy młody zespół, gdyż średnia to 22 lata. Brakuje nam doświadczenia. Przez to przegrywamy lub remisujemy. Cieszy to, że żadna ekipa nas nie zdominowała. Jeżeli będziemy popełniać takie błędy, będzie ciężko - dodaje.

Dwie czerwone

Na kwadrans przed końcem z boiska został wygoniony Michał Botwina. Gracz Bizona obejrzał drugą żółtą kartkę. Nie wytrzymał również szkoleniowiec ekipy z Jeleńca. Rafał Borysiuk ostatnie minuty musiał oglądać z wysokości trybuny.

Podróż po punkty?

W sobotę zespół z Jeleńca wystąpi w Rejowcu Fabrycznym.

Sparta w ostatniej kolejce została rozbita przez Włodawiankę aż 0:7. Ekipa ma na koncie dwie wygrane, dwa remisy oraz pięć porażek.

Bizon Jeleniec – Powiślak Końskowola
2:3 (1:2)

Bramki: Rosłoń 25`, A. Osiak 67` – Milcz 12`, Wrzesiński 44`, Bernat 90+4`.
Bizon: W. Lisiewicz – Bogucki, Borkowski, Kania, Daniel Osiak, Rosłoń (75` Goałwski), A. Osiak (86` Gajda), Botwina, Olek, Dołęga, Samociuk (90` Grzela).
Powiślak: Bicki – Kobus, Olszewski, Ptaszyński, K. Lisiewicz (72` Nowak), Wrzesiński, Sułek, Sobolewski (70` Banaszek), Bernat, Milcz (65` Pryliński), Gil.
Żółte kartki: Botwina, Kania, Borysiuk – Ptaszyński, K. Lisiewicz.
Czerwone kartki: Botwina 75`, za drugą żółtą, Borysiuk trener Bizona, 75`, za drugą żółtą.
Sędziował: Wróbel (Biała Podlaska).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Dawid Rosłoń, zawodnik Bizona

Opolanin - Górnik II 3:1
Orlęta - Lublinianka 1:2
Start - Huragan1:4
Powiślak - POM Iskra
2:0 Sparta - Bizon 0:2
Lutnia - Włodaw. 1:1

mp

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 10. KOLEJKI

Grom - Gryf 0:2
Łada - Świdnicz. 2:7
Huczwa - Tomas. 0:4
Kryształ - Granit 1:0
Unia B. - Victoria 0:1
Kłos - Unia H. 0:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	9	27	36:1
2	Victoria Żmudź	9	22	15:5
3	Świdniczanka Świdnik	9	19	27:12
4	Kryształ Werbkowice	9	14	15:10
5	Gryf Gmina Zamość	9	14	11:15
6	Granit Bychawa	9	13	15:12
7	Unia Hrubieszów	9	12	10:14
8	Huczwa Tyszowce	9	11	17:15
9	Grom Różaniec	9	10	13:11
10	Kłos Gmina Chełm	9	10	10:17
11	Unia Białopole	9	3	11:25
12	Łada Biłgoraj	9	0	2:45

NASTĘPNE KOLEJKI

(26/27.09): Gryf - Unia H., Victoria - Kłos, Granit - Unia B., Tomasovia - Kryształ, Świdniczanka - Huczwa, Grom - Łada.
(03/04.10): Łada - Gryf, Huczwa - Grom, Kryształ - Świdniczanka, Unia B. - Tomasovia, Kłos - Granit, Unia H. - Victoria.

mp

eprasa.pl bd25d4b673

PIŁKA NOŻNA „Pępkowe” i „kołyska” dla Hani Łabęckiej. Orzeł rozbił AR-TIG

Zadyma w Terespolu

Duże emocje, pięć czerwonych kartek i „zadyma” w doliczonym czasie gry pomiędzy zawodnikami Granicy Terespol a Unią Krzywda. Szósta wygrana z rzędu Gromu Kąkolewnica. Od 0:2 do 3:2 i 3:4 w meczu Boru Dąbie z Agrotexem Milanów. Orzeł rozstrzelał beniaminka z Huty Dąbrowa.

Hania Łabęcka przyszła na świat we czwartek. Gracze Orła dedykowali każdą z siedmiu bramek córeczce trenera Konrada Łabęckiego i kierowniczki Weroniki

Korszeń dzielił kartkami

Dochodziła 92 minuta. Przy stałym fragmencie gry jeden z graczy gości nie wytrzymał.

I zaczęło się. Blisko minutowa szamotanina zakończyła się czterema czerwonymi kartkami, które pokazał Tomasz Korszeń. - To była nieprzyjemna końcówka. Zawodnikom puściły nerwy i doszło do rękoczynów. Szkoda, bo oprócz tego, że nie mamy punktów to jeszcze dwóch zawodników nie zagra w najbliższym czasie - mówi Zbigniew Lamek, opiekun Unii. - Nie chcę tego komentować - dodaje Paweł Jurkowski, kierownik Granicy.

Spotkanie lepiej zaczęli goście. Grzegorz Filip zabrał piłkę obrońcy i wykorzystał sytuację sam na sam. Po kwadransie drugiej połowy wyrównał Kamil Mackiewicz, który dostał podanie na czwarty metr od Kamila Starostki i dopełnił formalności. Prowadzenie i jak się później okazało wygraną Granicy dał Mateusz Sawicki, który uderzył z 20 metrów, a piłka od słupka wpadła do siatki.

- Mamy drugą wygraną z rzędu. Szkoda początku, bo mieliśmy słupek po uderzeniu Sawickiego. Najważniejsze, że wygraliśmy - dodaje Jurkowski.

GRANICA TERESPOL - UNIA KRZYWDA 2:1 (0:1)

Bramki: Mackiewicz 60`, Sawicki 73` - Filip 16`.

Granica: Sterniczuk - Wiraszka, Lewczuk, Machnowski (71` Jakuszko), Roślik, Mackiewicz (79` Jaszczyk), Tymon, Sawicki, Płandowski, Starostka, Jachorek.

Unia: D. Dadasiewicz - J. Gajownik, A. Białach, Bielecki, Filip, Cieślak, Chmiel, Kępka, G. Piszcz, Bober (75` M. Piszcz), Siwak.

Czerwone kartki: Starostka 83`, za dwie żółte kartki, Roślik, Wiraszka obaj 90+2`, za gwałtowne, agresywne zachowanie - D. Dadasiewicz obaj 90+2`, Bielecki 90+2`, za gwałtowne, agresywne zachowanie.

Ale „pępkowe” Hani

Piłkarze z Czemiernik mieli powody, by wygrać z AR-TIG-iem i tego dokonali. Strzelili aż siedem goli.

Jak przyznali gracze Orła, zwycięstwo dedykowali Hani, czyli córeczce trenera Konrada Łabęckiego, która przyszła na świat w czwartek w szpitalu w Parczewie. To druga pociecha szkoleniowca i Weroniki - kierowniczki drużyny. W domu czeka na nich starszy brat Franek.

- Była „kołyska”, a także prezenty dla córeczki. Nie mogłem zachować się inaczej i musiałem postawić napoje z procentami. Dobrze, że w daleką podróż powrotną wybraliśmy się w dobrych humorach. Wiedziałem, że na ich boisku gra się bardzo ciężko. Jako zawodnik chyba tam nie wygrałem, ale muszę przyznać, nie obrażając nikogo, że beniaminek to słaba ekipa. Jeśli nie poprawią gry, spadną do Klasy A - mówi Łabęcki.

- Nie wyszliśmy na boisko. Popełniliśmy tyle błędów, że można byłoby obdzielić kilka spotkań - dodaje Paweł Mazurek, opiekun AR-TIG-u.

AR-TIG HUTA DĄBROWA - ORZEŁ CZEMIERNIKI 2:7 (2:5)

Bramki: Owczarczyk 20`, Pietrzak 25` (k) - Żuk 1`, Orzechowski 3`, Sobieszek 18`, 43`, Powałka 22`, Kaliński 73` (k), Witek 90+2`.

AR-TIG: Flisek - Koślacz (70` K. Sudowski), Ciuba, Żmuda (70` Tratkiewicz), Dawidek, Gnyszka (55` Grzyb), M. Sudowski (80` Gajownik), Pietrzak, Osial (60` Łukasiak), Owczarczyk, K. Pawlak.

Orzeł: Bocian - Sosnowski (46` Duda), Jarzynka, Dąbrowski, Mańko (62` Witek), Sobieszek, Powałka, Żuk (76` Król), Kaliński, Baryła (46` Wójtowicz), Orzechowski.

Męczarnie Gromu w Zastawiu

Lider Klasy Okręgowej wygrał szósty mecz z rzędu, jednak musiał się sporo namęczyć.

Grom wygrywał 2:0 po trafieniach Dominika Rycaja, który uderzył z prawej strony z ostrego kąta po długim rogu oraz po bramce samobójczej Marcina Cizio po rzucie wolnym Ryszarda Grochowskiego. Miejscowi zmniejszyli straty po wrzutce Łukasza Miszty i uderzeniu z woleja pod poprzeczkę Dominika Śledzia.

- Szkoda tego meczu. Straciliśmy gole po własnych błędach. Przez ostatnie 20 minut byliśmy cały czas przy piłce, zaś Grom cały czas się bronił. Śledź mógł wyrównać, ale trafił w słupek - mówi Przemysław Tryboń, opiekun Bad Boys Zastawie.

- Zagraliśmy bez czterech zawodników z pierwszego składu. Wiedzieliśmy, że na małym boisku będzie ciężka przeprawa. Wygraliśmy po mękach w końcówce. Muszę przyznać, że remis byłby wynikiem sprawiedliwym - dodaje Jarosław Kalenik, kierownik Gromu.

BAD BOYS ZASTAWIE - GROM KĄKOLEWNICA 1:2 (0:1)

Bramki: Śledź 70` - Rycaj 18`, Marcin Cizio 51` (s).

Bad Boys: Łukasik - Czernic, Marcin Cizio, Miszta, M. Świętochowski, Niedziółka, Mateusz Cizio (80` Kania), Śledź, Nurzyński, R. Wołoszka, Stosio.

Grom: Kaczmarek - Jędruchniewicz, Kosel, Lotek, R. Zieliński, Pękała, Grudziński (46` Marczuk), Rycaj, Grochowski, Czarnecki (60` P. Zieliński), P. Muszyński.

Spokojna wygrana

Unia Żabików nie miała problemów z pokonaniem Kujawiaka Stanin.

Gospodarze prowadzili po zagraniu Sebastiana Koczkodaja do Mikołaja Golca. „Seba” w końcówce postawił dwie kropki nad „i”, kończąc podania Mariusza Lecyka oraz uderzając z 18 metrów z rzutu wolnego.

- To był aż za spokojny mecz. Długo prowadziliśmy minimalnie. Goście zagrażali tylko po stałych fragmentach gry - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

- Zagraliśmy bez stoperów, napastnika i bramkarza. Między słupki stanął Krystian Kender. Mamy młody zespół, który musi wgryźć się w Klasę Okręgową - dodaje Piotr Madej, trener Kujawiaka.

UNIA ŻABIKÓW - KUJAWIAK STANIN 3:0 (1:0)

Bramki: Golec 12`, Koczkodaj 83`, 88`.

Unia: Kwaśny - Pieńko, Frączek, Kępa, Niewęgłowski, Bednarczyk, Drygiel (65` Semeniuk), Wachnik (46` Pawelec), Koczkodaj, Golec (65` Kot), Lecyk.

Kujawiak: Kender - Szewczak (80` Marcin Skwarek), Goławski, Mućka, Gajda, Abramek, Adamiak, Gajowy, Dębiak, Kąkol (65` Zabłocki), Sobiech.

Osial bohaterem

Sokół wygrał w Wisznicach po ostatniej akcji meczu.

Mateusz Baran wyszedł sam na sam po centrze Marcina Sokołowskiego i dał wygraną adamowianom. - Naszym bohaterem był Norbert Osial, który niesamowicie wyjął piłki z „okienka”. Mieliśmy okazję sam na sam Marcina Dzido i Barana. Dobrze, że triumfowaliśmy, chociaż najsprawiedliwszy byłby remis - mówi Wiesław Grula, trener Sokoła.

- To był wyrównany mecz z naszą przewagą po przerwie. Szkoda sytuacji Dawida Syryjczyka i Marcina Wieliczuka, ale Sokół ma Osiala między słupkami. Widać było duże zaangażowanie i wolę walki, ale to nie wystarczyło - dodaje Jarosław Makarewicz, trener Tytana.

TYTAN WISZNICE - SOKÓŁ ADAMÓW 0:1 (0:0)

Bramka: Mat. Baran 90+3`.

Tytan: Makaruk - Kiryczuk (70` Zieniuk), Iwaszko, K. Oniszczuk, Jakubiuk, Bujnik (85` Banaszczuk), Kisiel, Gromysz, Syryjczyk, Wieliczuk, Kopiś.

Sokół: Osial - Łukasik, Piotrowski (75` Wysokiński), Sokołowski, K. Nowicki, Szlaski, Strzyżewski, J. Nowicki, Domański, Mat. Baran, M. Dzido (75` Skórka).

Szalony mecz w Dąbiu

Bór przegrywał 0:2, wygrywał 3:2, a ostatnie musiał pogodzić się z porażką.

- Przeszliśmy drogę z piekła do nieba, a później z nieba do piekła. Zdobyliśmy gola po główce Piotra Fortuny, później wyrównał Dąbrowski, a Dawid Czubaszek uderzył piętą. Szkoda, bo był to ciekawy mecz - mówi Andrzej Sadło, prezes Boru.

- Mogliśmy zamknąć mecz tuż po przerwie. Nie udało się i gospodarze szybko to wykorzystali. Kluczowe były stałe fragmenty gry na małym boisku. Gdy przegrywaliśmy ciężar na siebie wziął najstarszy w drużynie Sebastian Magier, a trzy punkty zapewnił wracający do gry Maciej Trochimiuk, który wykorzystał sytuację sam na sam po podaniu od Kamila Romaniuka - dodaje Tomasz Mitura, trener Agrotexu.

BÓR DĄBIE - AGROTEX MILANÓW 3:4 (0:2)

Bramki: Fortuna 59`, Dąbrowski 74`, D. Czubaszek 78` - Pawlina 15`, Niewiadomski 44`, Magier 82`, Trochimiuk 89`.

Bór: Wojtaszak - Fortuna, Paweł Sadło (60` Patryk Sadło), M. Sadło, Conkała, Smyk, I. Sadło, Bekulard, Kiryła, Stefaniak (58` Kopeć), Kiryło (70` D. Czubaszek).

Agrotex: Kozieł - M. Gil, Jaszczuk, Magier, Dąbrowski (90+1` Antoniuk), K. Romaniuk, E. Romaniuk, Podgajny, Niewiadomski (75` Trochimiuk), Pawlak, Pawlina (88` P. Gil).

Beniaminek górą

LZS Dobryń po dwóch porażkach wrócił na zwycięski szlak.

Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie. - Gol nas uspokoił i przed przerwą ŁKS to wykorzystał. W szatni padły mocne słowa i Kamil Staszczuk dołożył głowę, później wykorzystał zamieszanie, a kropkę nad „i” postawił Rafał Andrzejuk, który kiwnął dwóch rywali i trafił pod poprzeczkę - mówi Wiesław Rzymowski, prezes LZS-u Dobryń.

- Maciej Janaszek był faulowany i wróciliśmy do gry po karnym Mateusza Wysokińskiego. W dalszej części nam nie szło i przegraliśmy. To był słaby mecz w naszym wykonaniu - dodaje Konrad Zdanikowski, zawodnik ŁKS-u Łazy.

LZS DOBRYŃ - ŁKS ŁAZY 4:1 (1:1)

Bramki: R. Andrzejuk 5`, 82`, Staszczuk 63`, 70` - Wysokiński 45` (k)

LZS Dobryń: T. Andrzejuk - Cydejko (88` Gruszecki), Staszczuk, Maksymiuk, Grabiec (46` Staszuk), Rybaczuk (75` Szymański), R. Andrzejuk (85` Golec), Kozakiewicz, Selewoniuk, Korneluk (65` Biernacki), Demidziak.

ŁKS Łazy: Krasuski - Momot, Wysokiński, Ł. Ebert, Zdanikowski (46` Zarzycki), Gałach, Ścioch, Tokarski, Wereszczyński, Klębowski (46` Młynarczyk), Janaszek.

mp

KLASA B - GR. II

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orlęta II - Perła 4:1
Tur - Bizon II 1:2
Orzeł - Armaty 0:3 (wo)
Gospodarze nie zebrali składu

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Orlęta II Łuków	4	10	12:4
2.	Bizon II Jeleniec	5	9	15:5
3.	Armaty Stoczek Ł.	3	9	9:0
4.	Tur Turze Rogi	5	7	9:8
5.	Perła Dwornia	4	3	7:18
6.	Orzeł Zalesie	5	0	3:20

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 12:00): Armaty - Tur, Perła - Bizon II, Orlęta II - Orzeł.

KLASA B - GR. I

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orzeł II - Huragan II 0:3
Lutnia II - Unia II 3:1
Olimpia - pauza

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Olimpia Jabłoń	4	10	10:7
2.	Lutnia II Piszczac	3	7	4:1
3.	Huragan II Międz. P.	4	6	13:6
4.	Orzeł II Czemierniki	3	3	5:7
5.	Unia II Żabików	4	0	3:14

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 12:00): Huragan II - Unia II, Olimpia - Orzeł II, Lutnia II - pauza.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Bad Boys - Grom 1:2
Granica - Unia K. 2:1
Unia Ż. - Kujawiak 3:0
Bór - Agrotex 3:4
Dobryń - Łazy 4:1
AR-TIG - Orzeł 2:7
Tytan - Sokół 0:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Kąkolewnica	6	18	17:1
2.	Unia Żabików	6	15	18:8
3.	Sokół Adamów	6	12	20:5
4.	Agrotex Milanów	6	12	12:8
5.	LZS Dobryń	6	12	18:12
6.	Granica Terespol	6	9	9:14
7.	Orzeł Czemierniki	6	9	12:11
8.	Bad Boys Zastawie	6	8	6:6
9.	Bór Dąbie	6	7	12:19
10	Unia Krzywda	6	6	7:8
11	ŁKS Łazy	6	6	12:23
12	Tytan Wisznice	6	4	9:13
13	AR-TIG Huta Dąbrowa	6	4	9:23
14	Kujawiak Stanin	6	1	1:11

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 15:00): Sokół - Bad Boys, Orzeł - Tytan, ŁKS Łazy - AR-TIG, Agrotex - LZS Dobryń, Kujawiak - Bór, Unia K. - Unia Ż., Grom - Granica.

KLASA A - GR. I

WYNIKI 6. KOLEJKI
Agrosport - Victoria 0:1
Az-Bud - Krzna 2:1
Sielczyk - Rogo 2:4
Perła - Niwa 3:2
Rokitno - Twierdza - przeł. 08.11.
Dąb - pauza

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Rogo Rogoźnica	5	13	21:4
2.	Az-Bud Komarówka P.	6	12	16:8
3.	Dąb Dębowa Kłoda	5	10	12:5
4.	Victoria Parczew	5	9	12:11
5.	Krzna Rzeczyca	5	9	11:7
6.	Niwa Łomazy	6	9	9:13
7.	Red Sielczyk	6	9	16:15
8.	Perła Sławatycze	65	6	14:23
9.	GLKS Rokitno	5	6	9:19
10	Agrosport Leśna P.	5	3	5:10
11	Twierdza Kobylany	4	0	6:16

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 15:00): Agrosport - Niwa, Perła - Rogo, Twierdza - Red Sielczyk, Krzna - GLKS Rokitno, Victoria - Dąb, Az-Bud - pauza.

KLASA A - GR. II

WYNIKI 6. KOLEJKI
Dębowica - Wólodm 12:1
Absolwent - Młodzież. 3:3
Orkan - Olimpia 1:2
Start - Wenus 1:3
Polesie - Orlęta 1:1
Dwernicki - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Olimpia Okrzeja	6	15	19:9
2.	Młodzieżówka	5	13	25:5
3.	Orlęta Gołaszyn	5	10	11:8
4.	ULKS Dębowica	5	9	22:10
5.	Wenus Oszczepalin	6	7	14:13
6.	Start Gózd	5	6	9:10
7.	Orkan Wojcieszków	5	6	10:11
8.	Absolwent	6	5	12:14
9.	Polesie Serokomla	4	5	6:6
10	Dwernicki Stoczek Łuk.	4	4	8:8
11	Wólodm-Jetro Wólka D.	5	0	2:44

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 12:00): Wenus - Polesie, Olimpia - Start, Wólodm - Absolwent, Dwernicki - ULKS Dębowica, Młodzieżówka - Orkan (08.11., godz. 12:00), Orlęta - pauza.

eprasa.pl bd25d4b673

„Dopłatowi” krezusi z gminy Adamów

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opublikowało na stronie internetowej wykaz rolników – beneficjentów wspólnej polityki rolnej.

Pod lupę bierzemy dziś gminę Adamów. W minionym roku 631 rolników z tej gminy otrzymało płatności bezpośrednie i rolno-środowiskowe. W sporządzanym przez resort rolnictwa wykazie widnieją rolnicy, którym Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła za 2019 rok pieniądze pochodzące z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji i Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

mz

A
ILONA ABRAMCZYK 48 000,00
MICHAŁ ABRAMCZYK 9 108,28
IWONA ADAMSKA 7 803,22
MARTA ALIKOWSKA 6 111,05
MIRON ALIKOWSKI 19 245,90
MARCIN ANTAS 11 884,97
MARIUSZ ANTAS 7 303,64
B
KATARZYNA BAJDZIAK 8 200,37
DAWID BAŁYK 11 865,97
PRZEMYSŁAW BARAN 6 245,99
MAREK BĄCIK 46 071,87
BOGDAN BERLIŃSKI 6 920,61
KRZYSZTOF BIADUN 11 913,20
PAWEŁ BIADUN 12 106,18
ANDRZEJ BIADUŃ 24 167,38
MARCIN BIADUŃ 16 075,51
RADOSŁAW BIADUŃ 26 580,06
DARIUSZ BISEK 31 908,33
HENRYK BOBER 11 707,55
PIOTR BOBER 57 724,70
WOJCIECH BOGUSZ 18 185,95
ZBIGNIEW BOGUSZ 12 282,83
AGNIESZKA BORKOWSKA 6 076,71
IWONA BORKOWSKA 6 417,89
ANDRZEJ BORKOWSKI 11 579,89
JAROSŁAW BORKOWSKI 10 876,75
ZBIGNIEW BORKOWSKI 8 997,95
MAREK BRAKSAL 19 298,05
PAWEŁ BRAKSAL 6 467,96
MARIUSZ BRODOWSKI 9 379,00
ANGELIKA BUJAK 10 290,81
BOŻENA BUJAK 28 794,75
ROBERT BUJAK 32 030,25
WALDEMAR BUJAK 34 970,24
TOMASZ BURZECKI 11 444,28
C
ANDRZEJ CĄKAŁA 31 981,60
ANDRZEJ CĄKAŁA 16 900,92
ANNA CĄKAŁA 13 035,75
DARIUSZ CĄKAŁA 24 464,60
EWA CĄKAŁA 8 629,67
JOLANTA CĄKAŁA 14 947,65
RENATA CĄKAŁA 12 896,12
ROBERT CĄKAŁA 9 678,92
ZBIGNIEW CĄKAŁA 23 631,13
JAN CHABER 15 848,26
ELŻBIETA CHMIEL 21 059,39
HALINA CHMIELEWSKA 11 500,45
GRZEGORZ CHMIELEWSKI 38 571,05
STANISŁAW CHMIELEWSKI 9 148,99
TERESA CHOJĘTA 12 871,32
ROBERT CIECHAŃSKI 20 797,96
GRZEGORZ CIEPIELEWSKI 58 803,05
KAROL CIEPIELEWSKI 16 890,85
BOŻENA CIEŚLAK 16 083,41
IWONA CIEŚLAK 7 835,02
KATARZYNA CIEŚLAK 7 424,57
MAGDALENA CIEŚLAK 8 851,89
EWA CYBULA 13 503,69
MAGDA CYBULA 17 832,27
D
MAREK DOŁĘŻKA 10 718,53
MARIA DOŁĘŻKA-DZIDO 14 440,48
KAMIL DRUZD 47 912,34
AGNIESZKA DZIDO 16 060,71
ANDRZEJ DZIDO 14 902,14
ANNA DZIDO 14 274,79
HALINA DZIDO 17 804,41
JANUSZ DZIDO 9 540,87
LESZEK DZIDO 10 692,36
ŁUKASZ DZIDO 6 807,74
MARIANNA DZIDO 7 280,41
MIECZYSŁAW DZIDO 28 968,10
WOJCIECH DZIDO 8 701,30
F
TOMASZ FACON 11 361,29
MIECZYSŁAW FILIPEK 13 476,72
KAROL FIUTEK 12 832,52
G
ELŻBIETA GAJOWNIK 9 225,59
RENATA GOLBA 10 913,79
HENRYKA GONTARZ 7 145,49
PIOTR GONTARZ 14 563,39
STEFAN GROCHOWSKI 6 830,66
WIOLETTA GROSIAK 7 682,20
MARIUSZ GRUZA 9 641,69
MIRON GRYGLICKI 6 468,26
PAWEŁ GRYGLICKI 9 678,15
GRZEGORZ GRZECHNIK 21 714,70
RAFAŁ GRZECHNIK 8 926,28
WALDEMAR GRZECHNIK 58 707,24
URSZULA GRZELAK 8 214,39
HANNA GRZESIAK 58 454,42
I
MONIKA IZDEBSKA 48 000,00
J
ANNA JACÓRZYŃSKA 43 194,67
BOGDAN JAKUBASZEK 18 569,39
ARTUR JAWOSZEK 11 215,24
EWA JAWOSZEK 23 140,96
GRZEGORZ JAWOSZEK 15 981,21
MIROSŁAW JAZUREK 7 485,06
ANDRZEJ JÓZWIK 15 903,16
EWELINA JÓZWIK 6 343,66
JERZY JÓZWIK 10 647,79
WOJCIECH JÓZWIK 21 923,43
STANISŁAW JÓŹWIK 9 733,70
DOROTA JUREK 11 533,56
K
RAFAŁ KALBARCZYK 39 702,96
RAFAŁ KARDAS 6 369,67
AGATA KASAK 9 574,15
ANTONI KASAK 12 507,55
MARIANNA KASAK 6 459,61
MONIKA KASAK-WIĘCKOWSKA 6 114,60
KATARZYNA KASAK-WYSOKIŃSKA 10 032,50
SŁAWOMIR KAZNOWSKI 6 104,06
KATARZYNA KAŹMIERCZAK 8 997,96
ZOFIA KĘPA 16 951,87
JÓZEF KĘPKA 9 639,34
ANDRZEJ KIELISZEK 10 853,09
KRZYSZTOF KOŁODYŃSKI 19 626,88
AGNIESZKA KOŁODZIEJ 7 055,54
GRZEGORZ KOŁODZIEJCZYK 6 516,27
LESZEK KOŁODZIEJCZYK 7 849,72
MARCIN KOŁODZIEJCZYK 53 804,71
WACŁAW KOŁODZIEJCZYK 23 897,76
KRZYSZTOF KOMAR 18 181,31
ZBIGNIEW KOPAŃSKI 58 308,46
JERZY KOPYŚĆ 22 921,68
KLAUDIA KOZIOŁ 9 418,76
AGNIESZKA KRAWCZYK 6 360,55
PRZEMYSŁAW KRÓL 6 649,04
WALDEMAR KRÓL 14 933,41
MARIUSZ KRUPIŃSKI 15 205,75
MONIKA KRYCZKA 17 227,94
KRYSTIAN KULA 9 716,24
KAMIL KULCZYCKI 31 405,91
KAROL KWIRANT 9 358,98
L
AGNIESZKA LECIEWICZ 10 706,36
DARIUSZ LEMIESZEK 9 272,04
KATARZYNA LEMIESZEK 7 421,96
KRZYSZTOF LEMIESZEK 9 661,38
TADEUSZ LIPIŃSKI 7 320,12
Ł
AGATA ŁAZUGA 8 842,04
M
MAŁGORZATA MACHNIK 8 621,35
ANNA MADOŃ 7 449,07
JADWIGA MADOŃ 18 542,30
MAŁGORZATA MADOŃ-KRUK 6 227,74
BEATA MARCZAK 8 811,68
ADAM MATEŃKA 18 697,14
MAGDALENA MATEŃKO 39 554,05
MARCIN MICHNA 14 507,00
PIOTR MICHNA 6 909,57
DANUTA MIODUCHOWSKA 7 334,30
MARIUSZ MIODUCHOWSKI 34 180,39
RADOSŁAW MIODUCHOWSKI 12 721,47
JERZY MIROSŁAWSKI 23 436,49
KRZYSZTOF MŁODZIKOWSKI 43 964,06
N
AGNIESZKA NOWICKA 8 100,55
KAROLINA NOWICKA 14 030,96
ANDRZEJ NOWICKI 27 933,66
PATRYK NOWICKI 16 380,57
O
JERZY OLEK 20 076,68
MARIOLA OSOWIEC 6 976,33
MAREK OSSOWSKI 21 863,93
WOJCIECH OWCZARSKI 22 088,73
STANISŁAW OZYGAŁA 14 092,33
P
KATARZYNA PATKOWSKA 11 041,87
ANNA PIETRUSZKA 11 488,48
JAN PIETRUSZKA 11 291,23
WIOLETTA PIETRUSZKA 10 731,05
KONRAD PIĘTOCHA 10 966,53
MAŁGORZATA PIĘTOCHA 28 463,71
BOGDAN PIKUŁA 23 300,14
DAMIAN PIKUŁA 12 147,71
HALINA PIOTROWSKA 6 070,95
JAROSŁAW PLEWKA 15 612,10
MIROSŁAW PŁOSZAREK 6 830,66
MONIKA PŁOSZAREK 9 367,48
GRZEGORZ PODGÓRSKI 13 083,77
TERESA PONIKOWSKA 6 444,33
MARCIN PONIKOWSKI 7 786,38
RADOSŁAW PONIKOWSKI 10 790,98
SŁAWOMIR PONIKOWSKI 14 507,91
WALDEMAR PONIKOWSKI 7 186,27
MARTYNA POTOCKA 13 741,81
ANDRZEJ PRAŻMO 15 473,39
JUSTYNA PRAŻMO 12 119,83
KAZIMIERZ PRAŻMO 15 834,87
STEFAN PRAŻMO 6 791,36
TOMASZ PRAŻMO 28 009,58
KATARZYNA PTASZYŃSKA 14 840,61
ANDRZEJ PUDEŁEK 37 380,90
R
JOLANTA RĘCŁAWOWICZ 12 953,58
MAŁGORZATA RODZIK 7 837,96
MIECZYSŁAW ROGULSKI 6 560,81
ANDRZEJ RUSEK 13 274,05
DARIUSZ RUSEK 24 998,40
S
KAZIMIERZ SALAMUCHA 8 190,54
KAZIMIERZ SEKITA 22 365,17
MONIKA SERAFINOWICZ 8 049,78
ANNA SIEDLEC 12 048,34
KLAUDIA SIERAKOWSKA 15 467,37
STANISŁAW SIERAKOWSKI 15 200,35
ARTUR SIWEK 6 642,55
JAN SKÓRKA 31 070,73
JERZY SKÓRKA 10 570,04
TERESA SKÓRKA 14 016,52
WALDEMAR SKWAREK 10 671,75
ANASTAZJA SOBIESZEK 6 659,83
WIESŁAW SOBIESZEK 17 032,84
TOMASZ SOKOŁOWSKI 15 248,93
LESZEK SPRAWKA 13 566,44
ROMAN STEMPNIAK 21 467,00
JOLANTA STĘPNIAK 15 386,76
ROBERT SURMACZ 16 770,63
KAMIL SUSKA 7 775,13
MICHAŁ SUSKA 32 536,38
MICHAŁ SUSKA 7 562,25
ANNA SYROKA 8 093,65
KRZYSZTOF SYROKA 9 144,79
RADOSŁAW SYROKA 6 667,07
ANDRZEJ SZCZEPANIAK 11 956,93
MAGDALENA SZCZEPANIAK 10 610,75
PIOTR SZCZEPANIAK 22 335,63
ADAM SZCZĘSNY 22 455,03
PIOTR SZCZOTKA 6 504,59
URSZULA SZEWCZYK 8 666,21
ANDRZEJ SZYMANEK 11 746,49
MAREK SZYMANEK 29 970,62
MAREK SZYMANEK 6 508,83
MARIAN SZYMANEK 10 029,06
WALDEMAR SZYMANEK 7 092,77
Ś
EWELINA ŚLĄZAK 12 537,26
T
ANNA TYMIŃSKA 9 877,73
U
MARCJANNA UZDOWSKA 12 086,75
W
PIOTR WADAS 10 783,30
AGNIESZKA WALASZEK 12 343,34
KRZYSZTOF WALASZEK 20 712,52
ANNA WIERZBICKA 7 641,18
JANUSZ WIĘSEK 51 634,93
RENATA WIĘSEK 7 628,38
EWA WITEK 12 930,45
KRYSTYNA WITEK 19 094,34
MARIUSZ WITEK 18 319,36
MARCIN WOŁEK 19 490,11
ROBERT WOŁEK 14 994,75
AGNIESZKA WOŹNIAK 35 509,62
ANDRZEJ WRÓBLEWSKI 9 640,25
PAWEŁ WRÓBLEWSKI 15 595,93
ANDRZEJ WRZOSEK 17 580,38
ANDRZEJ WRZOSEK 16 805,35
KRZYSZTOF WRZOSEK 23 211,43
PRZEMYSŁAW WYCZÓŁKOWSKI 17 990,01
AGNIESZKA WYLOTEK 15 435,85
Z
ANDRZEJ ZDUNEK 11 177,34
MAREK ZDUNEK 8 816,94
MIROSŁAW ZDUNEK 10 423,30
PIOTR ZDUNEK 6 340,10
WITOLD ZDUNEK 21 190,09
DANUTA ZDZIEBŁOWSKA 12 213,36
KRZYSZTOF ZDZIEBŁOWSKI 6 538,32
Ż
ALINA ŻUREK 9 170,31
WOJSKOWE KOŁO ŁOWIECKIE NR 304 RYŚ 8 438,53

Trzy złota, srebro i brąz!

W Piotrowicach odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego do lat 17, połączone z Memoriałem Wacława Czuraka i Pucharem Starosty Lubelskiego w podnoszeniu ciężarów.

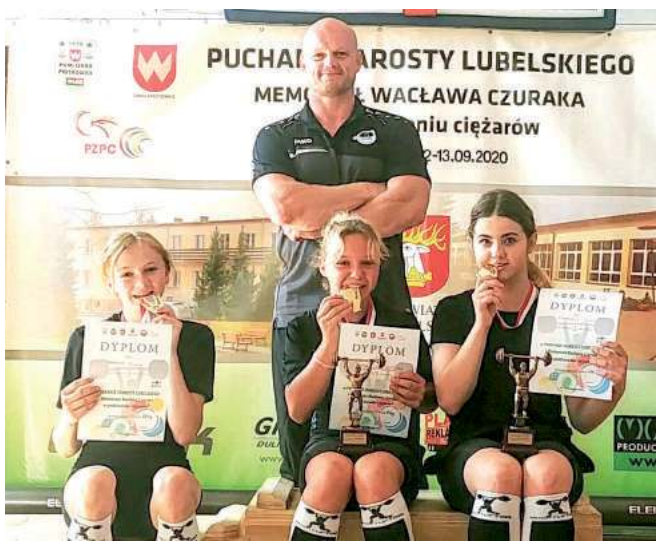

W imprezie wzięły udział zawodniczki i zawodnicy dwóch łukowskich klubów Orląt Łuków i Olimpijczyka Łuków. Młodzież wywalczyła trzy złote medale, srebrny i brązowy

W imprezie wzięły udział zawodniczki i zawodnicy dwóch łukowskich klubów Orląt Łuków i Olimpijczyka Łuków. Młodzież wywalczyła trzy złote medale, srebrny i brązowy.

Najlepiej zaprezentowała się 13-letnia Andżelika Młynarczyk (Orlęta), która, zwyciężając w swojej kategorii wagowej do 49 kg, została także najlepszą młodziczką zawodów! Tuż za nią uplasowała się 14-letnia wychowanka Olimpijczyka, Julia Linkiewicz, która zwyciężyła w kat. do 64 kg.

Trzecie złoto wywalczyła Oliwia Markiewicz (Orlęta), która była najlepsza w najlżejszej kat. wagowej 45 kg. Srebro dla Orląt Łuków wywalczył Błażej Borkowski startujący również do 45 kg, zaś brązowy krążek w kat. do 49 kg zdobył Piotr Zachoszcz (Olimpijczyk).

Wszyscy młodzi sportowcy są członkami kadry województwa lubelskiego młodzików, a Julia Linkiewicz znajduje się w kadrze Polski U-15!

mo

R E K L A M A

eprasa.pl bd25d4b673

Dziewczynki inspirowały się zdjęciami z archiwum domowego

Uczennice z Dębowicy znają się na historycznej modzie

GMINA TRZEBIESZÓW: Lena i Gabriela zajęły trzecie miejsce w konkursie „Młodzi Dla Historii".

Pomysłodawczynią wysłanych podczas wakacji na konkurs stylizacji modowych była Edyta Adrian - nauczycielka dziewczynek. Dwie uczennice Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dębowicy, Lena i Gabriela Stolarczyk, zaprezentowały przygotowane stroje, które zostały docenione przez jury konkursowe. Po wstępnej selekcji, która odbyła się we wrześniu, przeszły do etapu drugiego i w rezultacie zajęły trzecie miejsce.

W ramach projektu odbyły się trzy konkursy: filmowy, stylizacyjny i scenariuszowy. Konkurs stylizacyjny rozumiany był jako ubiór, makijaż oraz fryzura, które prezentować miały modę lat 1939-1956.

Organizatorami projektu „Młodzi Dla Historii" są Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Scena Kultury, moje miasto Gdynia oraz Patronat Narodowy Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości.

mz

STYLIZACJA MODOWA LENY STOLARCZYK
Strój z lat pięćdziesiątych. Bluzka z klasycznym okrągłym kołnierzykiem, spódnica dopasowana w talii plus biały pasek. Białe długie rękawiczki oraz torebka. Całość zdobi kapelusz z charakterystycznym kwiatem i futerko z lisa. Widzimy tu granatowy komplet w białe kwiatki, charakterystyczne dla tego okresu oraz pantofelki na obcasie. Włosy ułożone w delikatne fale, a twarz podkreślona subtelnym makijażem

Edyta Adrian
nauczyciel SP w Dębowicy

JEDZIEMY DO GDYNI

W nagrodę jedziemy na trzydniowy pobyt do Gdyni na festiwalowe atrakcje. Konkursowe zdjęcia wykonał pan Marek Domański, któremu serdecznie dziękujemy

STYLIZACJA MODOWA GABRIELI STOLARCZYK
Strój zainspirowany zdjęciami znajdującymi się w domowym archiwum z lat pięćdziesiątych. Przedstawia wełnianą suknię zdobioną ręcznie haftowanymi motywami kwiatowymi oraz zapaskę na dole, również zdobioną haftami. Bluzka lniana z szerokimi rękawami ozdobionymi na zakończeniu koronkami. Na głowie wełniana chusta we wzorzyste kwiaty. Na szyi korale w kolorze czerwieni. Obuwie skórzane na niewielkim słupku. Dziewczynka w dłoniach trzyma wiklinowy koszyk z ręcznie haftowaną lnianą serwetą

Zagraj w planszówkę i odkryj gminę Wojcieszków

GMINA WOJCIESZKÓW: Autorami gry są nastolatkowie z gminy Wojcieszków.

Młodzież od stycznia do sierpnia 2020 roku uczestniczyła w projekcie „Historyczna planszówka, Twoja łamigłówka". Koordynatorem przedsięwzięcia był Kamil Zbietka - pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Wojcieszkowie.

Inspirowali się lokalną historią

Uczestnicy odwiedzili Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Lublinie, spotkali się z Sylwią Romańską-Węzik - prezesem Lokalnej Grupy Działania „Razem ku lepszej przyszłości" oraz z Jadwigą Jóźwik - lokalną regionalistką. Jednym z celów projektu było stworzenie gry planszowej o tematyce historii gminy Wojcieszków, do której młodzież szukała informacji, ciekawostek oraz starych fotografii.

Trzynastoosobowa grupa nastolatków stworzyła planszówkę. Gra dostępna jest w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wojcieszkowie

Gra w wielkim formacie

Etapem projektu była promocja gry, do której młodzież wykorzystała wielkoformatową planszówkę o wymiarach 6 x 4 m. Na tym wielkim formacie rozegrany został Gminny Turniej Online. Dzięki działaniom młodzieży oferta biblioteki w Wojcieszkowie wzbogaciła się o możliwość wypożyczania gier planszowych pt. „Odkrywcy gminy Wojcieszków", które już czekają na mieszkańców.

Dobry stary w dorosłe życie

Program „Równać Szanse" finansowany jest ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, a celem jest wyrównanie szans młodych ludzi na dobry start w dorosłe życie.

W projekcie uczestniczyli: Gabriela Machnio, Justyna Machnio, Bartosz Szpadzik, Magdalena Ciołek, Julia Skwarek, Gabriela Balak, Natalia Kryjak, Emilia Komorniak, Iga Biadun, Jowita Domańska, Dominika Grzywacz, Kinga Porębska, Gabriela Bosek.

Martyna Zakrzewska

Konkursy MOK w Stoczku Łukowskim: multimedialny i plastyczny

Organizatorzy konkursu zachęcają do przypomnienia osób związanych z odzyskaniem i umacnianiem niepodległości odrodzonej Polski, a także do przedstawienia swoich wyobrażeń miasta przed 100 laty i za 100 lat.

KONKURS MULTIMEDIALNY

„Młodzi ludzie z naszych stron, którzy mieli rodziny, ukochane, pewnego dnia na wezwanie Ojczyzny zostawili wszystko i poszli walczyć o Niepodległą".
O takich bohaterach z rodzinnych lub sąsiedzkich opowieści możecie opowiedzieć innym i zdobyć atrakcyjne nagrody w konkursie „Wiktoria 1920 w stoczkowskich życiorysach" ogłoszonym przez Miejski Ośrodek Kultury w Stoczku Łukowskim. Organizatorzy konkursu zapraszają: uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz rodziny (rodzice/ opiekunowie prawni wraz z dziećmi).
Warunkiem udziału w Konkursie jest wykonanie prezentacji multimedialnej lub filmu ukazującego i promującego osoby związane z odzyskaniem i umacnianiem niepodległości w Stoczku Łukowskim i okolicy: członków POW, żołnierzy Legionów Polskich, uczestników wojny polsko-bolszewickiej itp.
Prace opatrzone metryczką oraz zgodami rodziców lub opiekunów można nadsyłać lub dostarczyć do MOK do 2 października.

KONKURS PLASTYCZNY

Jak wyglądały stoczkowskie strony przed wiekiem? Jak będą wyglądały za wiek? Na to pytanie w formie plastycznej mogą odpowiedzieć uczestnicy konkursu plastycznego „Stoczek sto lat temu i za sto lat".
Udział w konkursie mogą wziąć: dzieci w wieku przedszkolnym, uczniowie klas 1-3 szkół podstawowych, uczestnicy zajęć Warsztatów Terapii Zajęciowej. Prace można nadsyłać lub dostarczyć do MOK w Stoczku Łukowskim (ul. Piłsudskiego 2) do 2 października.

ROZSTRZYGNIĘCIA KONKURSÓW

W obu konkursach rozstrzygnięcie i wręczenie nagród laureatom odbędzie się 11 października podczas pikniku historycznego „Stoczkowskie świętowanie Wiktorii 1920".
Regulaminy konkursów dostępne w MOK oraz na stronie Miasta Stoczek Łukowski.
Konkursy odbywają się w ramach projektu „Wiktoria 1920 w stoczkowskich życiorysach", który jest realizowany przez MOK w Stoczku Łukowskim w partnerstwie z Burmistrzem i Radą Miasta Stoczek Łukowski, Towarzystwem Przyjaciół Stoczka Łukowskiego, Miejską Biblioteką Publiczną w Stoczku Łukowskim, ZO i ZS w Stoczku Łukowskim, Stowarzyszeniem Inkubator Kreatywności Społecznej oraz OSP w Stoczku Łukowskim.
Projekt dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej".

mo

eprasa.pl bd25d4b673

Strażacy ochotnicy z Karwowa będą służyli w KSRG

GMINA TRZEBIESZÓW

OSP Karwów jako trzecia jednostka w gminie znalazła się w systemie Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Tomasz Majewski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, wójt Mirosław Szekalis i prezes OSP w Karwowie Sylwester Izdebski podpisali porozumienie o wstąpieniu strażaków z Karwowa w szeregi KSRG

W pierwszym tygodniu września w siedzibie Urzędu Gminy w Trzebieszowie zawarto trójstronne porozumienie dotyczące włączenia jednostki z Karwowa do KSRG. Porozumienie podpisali: Tomasz Majewski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, wójt Mirosław Szekalis oraz jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Karwowie reprezentowana przez Prezesa Zarządu Sylwestra Izdebskiego. Porozumienie obowiązuje do 31 grudnia 2025 r.

Decyzja Komendanta Głównego

Zgodnie z przepisami podpisane porozumienie to pierwszy krok do włączenia na pięć lat jednostki OSP w Karwowie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Porozumienie stanowi podstawę do wydania przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej decyzji o włączeniu jednostki w szeregi KSRG. W jego struktury mogą wejść tylko najlepiej wyszkolone, wyposażone i wykazujące najwyższą gotowość operacyjną jednostki OSP na terenie kraju. Jednostka musi posiadać zarówno odpowiednie wyposażenie sprzętowe, określoną liczbę wyszkolonych druhów, skuteczny system łączności, powiadamiania i alarmowania, jak również pozostawać w gotowości do podejmowania działań ratowniczych.

Rozwój jednostki

Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy stanowi fundament ratowniczy kraju. Wejście w jego struktury to prestiżowe wydarzenie, które stanowi jednocześnie wyróżnienie dla OSP za jej dotychczasowe działania ratownicze. Taka jednostka ma możliwość dalszego rozwoju i stanowi siły pierwszego rzutu w przypadku wystąpienia zagrożenia. Zadania ratownicze przewidziane dla jednostki w ramach systemu to m.in. walka z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi, ratownictwo techniczne i kwalifikowana pierwsza pomoc.

Najmłodsi w gminie

- Ochotnicza Straż Pożarna w Karwowie to najmłodsza jednostka w gminie Trzebieszów. Powstała w 2008 r., a dziś liczy 62 członków. Włączenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Karwowie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców gminy i powiatu oraz umożliwi dalszy rozwój jednostki – informują władze gminy.

mo

6 km nowego asfaltu do Szaniaw

Poświęcenia nowej drogi powiatowej w Szaniawach dokonał proboszcz tamtejszej parafii, ks. Kanonik Jan Grzesiak. Uroczyste otwarcie drogi zgromadziło mieszkańców, władze, radnych i sołtysów gminy Trzebieszów oraz władze powiatu (fot. gmina Trzebieszów)

GMINA TRZEBIESZÓW

Droga od Trzebieszowa do Szaniaw Matysów jest wyremontowana.

Inwestycja była częścią większego zadania, czyli przebudowy drogi Trzebieszów - Strzyżew - Aleksandrów. W gminie Trzebieszów na ponad 6-kilometrowym odcinku biegnącym od Trzebieszowa do miejscowości Szaniawy Matysy poszerzono drogę do siedmiu m oraz ułożono nową nawierzchnię, a na ponad dwukilometrowym odcinku wykonano chodnik dla pieszych.

Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki współpracy gminy Trzebieszów, Powiatu Łukowskiego i Funduszu Dróg Samorządowych. Wartość wykonanych robót budowlanych opiewa na kwotę 7 mln 566 tys. zł. 70 proc. tej kwoty pokrywa dofinansowanie ze środków Funduszu Dróg Samorządowych, natomiast pozostałą część finansują wspólnie Powiat Łukowski i Gmina Trzebieszów.

mo

Konkurs „1 z 10”

GMINA STANIN Gminna Biblioteka Publiczna i Urząd Gminy w Staninie organizują konkurs „1 z 10”. Jego uczestnicy będą musieli wykazać się wiedzą o Janie Pawle II. Obowiązuje również film „Karol. Papież który pozostał człowiekiem”. Do udziału w konkursie zaproszeni są uczniowie klas VI – VIII szkół podstawowych. Konkurs wzorowany jest na telewizyjnym teleturnieju pod tym samym tytułem. Nad przebiegiem konkursu czuwa komisja złożona z osób zaproszonych przez organizatora do współpracy. 25 września uczniowie wezmą udział w teście eliminacyjny. Kto go zaliczy, przejdzie do kolejnych etapów, które odbędą się 15 października o godz. 10 w siedzibie biblioteki.

mo

Wymienią oświetlenie drogowe

GMINA ŁUKÓW **Gmina kontynuuje modernizację oświetlenia drogowego i ogłosiła przetarg na wymianę ponad 700 opraw na LED.**

Inwestycja będzie współfinansowana z pieniędzy unijnych. Firma, która złoży najkorzystniejszą ofertę, ma również wymienić m.in. przewody, zabezpieczenia i wysięgniki, a także zmodernizować system sterowania oświetleniem ulicznym. Prace będą prowadzone w różnych częściach gminy. Termin wykonania wszystkich robót jest wyznaczony na 30 listopada. Gmina Łuków pokryje tylko niewielką część kosztów, ponieważ na resztę pozyskała dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Z tego samego źródła samorząd skorzystał przed dwoma laty, gdy zostało wymienionych ponad 1000 lamp. Inwestycja kosztowała ponad 1,5 mln zł i również była współfinansowana z pieniędzy unijnych. W ten sposób samorząd chce zredukować zapotrzebowanie na moc, obniżyć koszty oświetlenia ulicznego i zmniejszyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Po zakończeniu planowanych teraz robót przy drogach w całej gminie będzie działać oświetlenie LED.

mo

Wstrzymanie zbiórki odpadów komunalnych w PSZOK

STOCZEK ŁUKOWSKI

W październiku, listopadzie i grudniu zostaje wstrzymana zbiórka odpadów komunalnych w PSZOK.

Jak informuje burmistrz, Marcin Sentkiewicz, decyzja ta wynika z konieczności wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu PSZOK poprzez kontrolę ilości oddawanych odpadów, ich selektywnej zbiórki oraz konieczności wprowadzenia weryfikacji osób uprawnionych do oddawania odpadów w PSZOK. W tym roku nastąpił duży wzrost ilości odpadów komunalnych, odebranych do zagospodarowania od właścicieli nieruchomości w stosunku do lat poprzednich.

400 ton do sierpnia

Zmienione przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadziły też zmianę sposobu płatności przez gminę za odbiór i zagospodarowanie odpadów: z płatności ryczałtowej na płatność za tonę. Tak więc: im więcej ton odpadów, tym większa płatność na rzecz odbierającego odpady. Oddana przez mieszkańców Stoczka w okresie od stycznia do sierpnia ilość odpadów komunalnych w wysokości 400 ton wyczerpała środki przeznaczone w budżecie miasta na odbiór odpadów w roku 2020. System gospodarki odpadami powinien się bilansować - tzn. wpłaty od mieszkańców w całości powinny pokryć koszty odbioru odpadów.

- Tylko ograniczenie ilości wytwarzanych odpadów m.in. poprzez świadome ich segregowanie, pozwoli utrzymać opłatę na poziomie nieprzekraczającym 15 zł miesięcznie od jednego mieszkańca. Apeluję do wszystkich mieszkańców, aby podejmowali działania ograniczające ilość wytwarzanych odpadów, a także rzetelnie segregowali już powstałe odpady. To pozwoli nam zadbać o środowisko i jednocześnie uniknąć coraz to wyższych opłat za odpady – tłumaczy burmistrz.

mo

Grupa literacka w Starych Kobiałkach

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI W środę 23 września w bibliotece w Starych Kobiałkach odbędzie się spotkanie organizacyjne Gminnej Grupy Literackiej. Powstaje ona z myślą o wszystkich zainteresowanych przygodą z piórem i pisaniem. Zajęcia poprowadzi Barbara Rosa. Zebranie i zajęcia w reżimie sanitarnym. Telefon do biblioteki: 25 797 41 98.

mo

eprasa.pl bd25d4b673

R E K L A M A

SALUS MEDYCYNA
Siedlce

REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY

Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej

SZEROKA OFERTA
lekarzy specjalistów oraz badań diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

Dzwoń
25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

LEKARZE MEDYCYNY PRACY

BADANIA PROFILAKTYCZNE:
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE

BADANIA KIEROWCÓW
I KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW

- Krótkie terminy oczekiwania
- Możliwość wykonania badań w ciągu jednego dnia
- Pełna diagnostyka i konsultacje w jednej lokalizacji

ZAPRASZAMY:
- Zakłady pracy
- Uczniów i studentów
- Osoby indywidualne i posiadające karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

tel. kom. 730 290 290
tel. 25 740 54 55 (wew. 3)
Siedlce, ul. Piłsudskiego 49

OFERTA DLA:
- zakładów pracy
- uczniów i studentów
- osób indywidualnych i posiadających karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

SALUS MEDYCYNA ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl

eprasa.pl bd25d4b673